

ONAS

nr 26 /czerwiec 2022

Kwartalnik Gminy Kurów





II Jarmark Kultury
czerwiec 2022 r.
Stary Rynek
w Kurowie
Fot. Tobiasz
Lipiński

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer kwartalnika **O Nas**. Polecamy artykuły i zapraszamy do obejrzenia zdjęć z wydarzeń zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury. Za nami **Dęta Majówka**, **Ojczyste dźwięki**, spotkanie plenerowe z okazji Dnia Dziecka oraz koncert dzieci i młodzieży uzdolnionej muzycznie. Wspominamy też kwietniowy recital fortepianowy Patryka Czyżewskiego, II edycję **Jarmarku Kultury**, wyjazd do Opery Teatru Narodowego w Warszawie i inne wycieczki tematyczne do stolicy oraz wakacyjne warsztaty taneczno-muzyczne dla młodzieży w Bydgoszczy. Miniony kwartał to również **Wianki** w wigilię świętego Jana, cykliczne spotkania z muzyką Jana Sebastiana Bacha, a także warsztaty ilustratorskie i spotkanie autorskie z Piotrem Fąfrowiczem.

Zachęcamy do partycypacji w działaniach inicjowanych przez Gminny Ośrodek Kultury oraz dzielenia się swoimi przemyśleniami, uwagami i propozycjami.

Zespół redakcyjny **O Nas**



O Nas
Kwartalnik Gminy Kurów
Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie
24-170 Kurów, ul. Kilińskiego 2
e-mail: kwartalnik.kurow@gmail.com, tel. 81 881 10 99
Wydawca: Gmina Kurów
24-170 Kurów, ul. Lubelska 35

Redakcja: Bogdan Lipiński, Elżbieta Pacocha
Projekt graficzny, skład: Mateusz Borny
Druk: Drukarnia Standruk
20-150 Lublin, ul. Mariana Rapackiego 25

ISSN 2544-6355
Nakład: 1200 egzemplarzy
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść nadesłanych artykułów i zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania i korekty tekstów. Treści chronione są prawem autorskim. Wszelkie przedruki całości lub fragmentów artykułów możliwe są wyłącznie za zgodą wydawcy.



Okładka: Henryk Ginalski z Orkiestry Dętej Gminy Kurów podczas Dętej Majówki w parku w Olesinie. Fot. Mateusz Borny
Okładka tylna: Plakat „Dożynki Gminne w Kurowie”. Projekt: Piotr Deptuła
Projekt plakatu na str. 22: Piotr Deptuła



W obronie Konstytucji

Tekst: Elżbieta Kędzierska

W 1792 roku wojska Imperium Rosyjskiego dokonały zbrojnej interwencji na terytorium Rzeczypospolitej w celu obalenia ustroju wprowadzonego przez Sejm Czteroletni w 1791 r.

Jak wiemy, Konstytucja 3 Maja zainicjowała zrzucenie protektoratu rosyjskiego i szereg reform zmierzających do naprawy ustroju państwa, takich jak: wprowadzenie monarchii konstytucyjnej ograniczającej w sposób istotny demokrację szlachecką, częściowe zrównanie praw osobistych mieszczan i szlachty, ochronę chłopów przed samowolą panów. Uchwalenie reorganizacji i rozbudowy armii do wysokości 100 tys. żołnierzy stanowiło jeden z istotnych zapisów zawartych w Konstytucji. W Petersburgu polscy magnaci ze Stanisławem Szczęsnym i Ksawerym Branickim na czele, niezadowoleni z reform państwowych zawiązali spisek znany jako konfederacja targowicka. Spisek ów miał na celu obalenie króla i ustroju państwa przy pomocy wojsk rosyjskich. Rosyjska imperatorowa wydała manifest, w którym oskarżała Rzeczpospolitą m.in. o prześladowanie Rosjan i osób wyznania prawosławnego, porozumiewanie się Polski z wrogiem Rosji Turcją, obrażenie swojego majestatu przez Sejm Czteroletni. Potępiała nowe zmiany ustrojowe państwa. Oficjalnie wojna nie została wypowiedziana, a argumentem do wkroczenia na tereny Rzeczypospolitej – podawaną przez stronę rosyjską – miały być wysuwane przez Polaków prośby o przywrócenie dawnych wolności.

Katarzyna II skierowała przeciwko Rzeczypospolitej 97 700 żołnierzy w składzie dwóch armii: gen. Michaiła Kachowskiego na ziemię Ukrainy i Podola (33,7 tys. żołnierzy) i gen. Michaiła Kreczetnikowa (64 tys.) na front litewsko-białoruski. Każda z nich była podzielona na cztery korpusy. Siły polskie liczyły ok. 60 tys. żołnierzy, z czego na froncie znalazło się jedynie ok. 35 tys. Ilość dział połowych użytych bezpośrednio w walce po stronie polskiej wynosiła 88, a po stronie rosyjskiej 194. Nie tylko liczebność wojsk przemawiała na niekorzyść armii koronnej i litewskiej, ale także

slaba wartosc bojowa i wyposazenie. Brakowało amunicji, koni, dział polowych, magazynów aprowiacyjnych. Duża część oddziałów była dopiero organizowana i nie zdążyła wyjść w pole. Armia rosyjska przeważała także doświadczeniem wojennym zarówno kadry dowódczej, jak i żołnierzy zaprawionych w niedawno zakończonej wojnie tureckiej. Na królewskiej radzie wojennej powołano dwóch głównodowodzących – ks. Józefa Poniatowskiego – na Ukrainie i ks. Ludwika Wirtemberskiego – na Litwie. Wkrótce okazało się, że drugi z wspomnianych dowódców współpracował tajnie z rządem pruskim. Prusy zgodnie z układem o sojuszu z 1790 r. zobowiązane były do udzielenia militarnego wsparcia Rzeczypospolitej. Fryderyk Wilhelm II nie zamierzał udzielać pomocy, a w przypadku widocznej polskiej klęski, planował zajęcie ziem zachodnich.

18 maja 1792 r. armia gen. Kachowskiego wraz z czterema korpusami przekroczyła granicę wkracząc na Ukrainę. Rosyjski plan zakładał otoczenie wojsk koronnych. Korpusy Wilhelma Derfeldena i Iwana Dunina miały zatrzymać wojska Poniatowskiego. Natomiast korpusy: Andrieja Lewanidowa od północy i Michaiła Goleniszczewa-Kutuzowa od południa, zamknąć je w okrążeniu. Książę Józef podzielił swoją armię na trzy dywizje, rozmieszczając dywizję własną (9,3 tys. żołnierzy) pod Tylczynem od strony Dniestru, dywizję Wielhorskiego (5,4 tys. żołnierzy) pod Berszadami na linii Bohu oraz dywizję Kościuszki (4,6 tys. żołnierzy) pod Tetyjowem na kierunku kijowskim. Poniatowski zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa swego położenia i nie angażując się w decydującą bitwę, pod wpływem przewagi Rosjan rozpoczął szybki odwrót w głąb Polski, na Wołyń. Dywizje Michała Wielhorskiego i Tadeusza Kościuszki opuściły swoje pozycje na granicy i rozpoczęły odwrót w celu dołączenia do głównych sił. Kilka polskich oddziałów (300-400 ludzi) wysłanych przez dowództwo w celu zebrania informacji zostało wymordowanych przez Rosjan. Zmęczone odwrotem oddziały polskie wycofały się pod Lubar, gdzie dzięki udanym manewrom Kościuszki wyszły z okrążenia. W dniu 15 czerwca doszło do potyczki pod Boruszkowcami, w czasie której Michał Wielhorski stracił swój tabor wojskowy. Poniatowski ruszył do Zaslawia, a następnie do Zieleniec, gdzie 18 czerwca ścigające go wojska gen. Morkowa zostały pobite. Było to pierwsze duże zwycięstwo polskie w tej wojnie. Z okazji wygranej bitwy król Stanisław August Poniatowski ustanowił order Virtuti Militari – najwyższe polskie odznaczenie wojenne. Wspomniana wiktoria podniosła znacznie morale naszej armii. Król został zaproszony do obozu wojskowego, aby świętować wygraną. Monarcha odmówił twierdząc, że w obozie nie będzie miał „wygody i przyzwoitej kuchni”... Po zakończonej bitwie pod Zielenicami nadal trwał odwrót sił polskich. W rejonie Ostroga wojska koronne zajęły pozycję w pobliżu Horynia, jednak z powodu braku amunicji i żywności wycofały się do Dubna, a następnie do Włodzimierza.

Rozpoczął się szybki odwrót za Bug (7–8 lipca). Kresy południowo-wschodnie zostały stracone.

W połowie lipca wojska polskie stanęły na lewym brzegu Bugu: dywizja Poniatowskiego pod Dorohuskim, dywizja Kościuszki pod Dubienką, a dywizja Wielhorskiego pod Siedliszczem. W dniu 18 lipca, przeprowiadając się wcześniej przez Bug, Kachowski zaatakował wojska Kościuszki pod Dubienką. Doszło do ciężkich walk. Wskutek przewagi przeciwnika Kościuszko zarządził odwrót, wycofując się w stronę Chelma. O dysproporcji sił obu armii w tej bitwie może świadczyć np. ilość dział polowych, gdzie artyleria polska dysponowała 9 działami, wobec 40 rosyjskich.

Z kolei na froncie litewskim, głównodowodzącego ks. Wirtemberskiego zastąpił gen. Józef Judycki. Siły nieprzyjaciela bez większych przeszkód posuwały się w głąb kraju. Dziesiątego czerwca, pod Mirem doszło do walk z rosyjskim korpusem gen. Mellina. Judycki zmuszony został do odwrotu w kierunku Grodna, a 14 czerwca Rosjanie zajęli Wilno. W Grodnie skoncentrowała się prawie cała armia litewska (13,5 tys. żołnierzy). Nieudolnego Judyckiego zastąpił gen. Szymon Zabiello, co nie uratowało jego wojsk przed dalszą defensywą i przegranyimi starciami pod Zelwą na Grodzieńszczyźnie, Grannem – gdzie przeprowadził się na lewą stronę Bugu – i pod Krzemieniem.

Pod koniec lipca nad środkową Wisłą skoncentrowały się siły polskie w ilości 40 tys. żołnierzy. Formowano także nowe oddziały. Z kolei przeciwnik musiał zostawić dość liczne wojska na zajętych obszarach, a ich rzeczywista wartość bojowa wynosiła ok. 50 tys. żołnierzy. Teoretycznie nastąpiło więc pewne wyrównanie sił liczebnych. Stanisław August Poniatowski 24 lipca – niespodziewanie, a zgodnie z żądaniem Katarzyny II – ogłosił zawieszenie broni i zakończenie wojny w obronie Konstytucji. Decyzja monarchy spotkała się z powszechnym oburzeniem. Reakcją wojska i przeważającej części społeczeństwa, na tak niesławne zakończenie walk, były masowe demonstracje i podania o dymisję.

Tymczasem Józef Poniatowski przeprowiadając się przez Wieprz, w czasie krótkiego postoju w Lublinie, donosił: „Nie przychodzi mi tu dłużej stać i jutro maszeruję dwie mile w tył za Lublinem, gdzie będę się starał w dobrej pozycji stanąć”. Stojąc w obozie pod Kurowem, 23 lipca napisał list do króla Stanisława Augusta błagając go o to, by nie ulegał żądaniom imperatorowej. W dniu 25 lipca Poniatowski ze swoimi wojskami kwaterował w Kurowie, lokując tylną straż w Markuszowie. Rosjanie pod dowództwem Kachowskiego zajęli Lublin. Do księcia dotarła wieść o zdradzie królewskiej i przystąpieniu monarchy do targowiczán, co było szokiem dla księcia: „Na wszystko byłem przygotowany, lecz nie na podobną nękliwość. Jestem zgubiony, oszołomiony.” Następnego dnia dowiadując się, że kozacy rabują rodzinę wojskowego felczera, rozkazał 12 szwadronom jazdy uderzyć na wroga, który w sile 2 pułków

kozackich zajmował Garbów. Kachowski do pułków kozackich nakazał dołączyć pułki dońców z Orłowem na czele i 4 baterie jegrów. Poniatowski na czele małego oddziału, goniąc uciekającego nieprzyjaciela, wpadł w zasadzkę. Jednocześnie kawaleria narodowa, cwałująca już za Markuszowem, dostała rozkaz atakowania widniejących na górze kozaków. Podążając za wrogiem Polacy zobaczyli w oddali strzelców i huzaarów gen. mjr. Markowa, a bliżej po obu stronach drogi – jegrów. Kawaleria polska starła się w gwałtownej walce z oddziałami Orłowa, cofając się za Markuszów, w stronę Kurowa. Książę Poniatowski widząc przewagę Rosjan i niepomyślny obrót walki postanowił przerwać zmagania, próbując przekazać dowódcy rosyjskiemu, fakt zawarcia rozejmu. Zwyciężających Rosjan powstrzymała dopiero szarża 8 Brygady Kawalerii Narodowej bryg. ks. Eustachego Sanguszki. W starciu tym książę Józef ledwie uniknął śmierci, gdy zaatakowało go dwóch kozaków. W tej krótkiej potyczce zginął generał inspektor kawalerii Stanisław Ilinski. Adam Wolański w „Wojna polsko-rosyjska 1792 r.” tak pisał o polskich stratach: „...płochą brawurę przypłaciło śmiercią lub ranami ze 20 ludzi przeważnie z brygady Jerlicza”. „(...) Kilku Rosjan wzięto do niewoli, a jakoby ze 40 padło w polu. Ta walka awanturnicza była ostatnią w tej wojnie, a niezbyt zaszczytną”. Bitwa pod Markuszowem z 26 lipca 1792 r. nie miała większego znaczenia, mimo zwycięskiego odparcia Rosjan w kierunku Garbowa. Chociaż armia polska nie straciła zdolności bojowej, wojna została przegrana na skutek decyzji króla poddającej państwo

żądaniom Katarzyny II i konfederacji targowickiej. W mojej opinii wojsko polskie posiadało wyższe morale niż król Stanisław August Poniatowski. Wykazując gotowość do walki zostało zmuszone złożyć broń. W dniu 23 stycznia 1793 r. Rosja i Prusy podpisały kolejny rozbiór Rzeczypospolitej.

Już 12 marca 1794 r. wybuchnie Insurekcja Kościuszkowska skierowana przeciwko obu zaborcom.

Literatura:

Derdej P.P. – „Zieleniec-Mir-Dubienka 1792”
Rawski T. – „Polsko-rosyjska wojna w obronie konstytucji”
Wolański A. – „Wojna polsko-rosyjska 1792 r.”
muzeumwp.pl/kalendarium/04/

Ilustracje:

Książę Józef Poniatowski przed frontem grenadierów, autor: January Suchodolski, właściciel: Muzeum Narodowe w Warszawie, cyfrowe.mnw.art.pl/pl/katalog/507563
Prawa autorskie: domena publiczna.
Fragment mapy: *Mappa szczególna województwa lubelskiego: zrzędzona z innych wielu mapp miejscowych tak dawniej iak i świeżo odrysonowanych tudziej goscincowych i niewatpliwych wiadomosci wszystko według reguł geograficznych i obserwacyi astronomicznych / przez Karola de Perthées Pułkownika Wojsk Koronnych i J. K. M.ci Geografa ; gravé par P. A. F. Tardieu.* Data na mapie: 1786 r. Data wydania: ok. 1806 r., Paryż. Biblioteka Narodowa, Zakład Reprografii i Digitalizacji Biblioteki Narodowej, polona.pl/item/mappa-szczegulna-wojewodztwa-lubelskiego-zrzadzona-z-innych-wielu-mapp-miejscowych-tak-dawniej-i-ak-i-swiez-o-drysonowanych-tudziej-goscincowych-i-niewatpliwych-wiadomosci-wszystko-wedlug-regul-geograficznych-i-obszewacyi-astronomicznych-przez-karola-de-perthees-pulkownika-wojsk-koronnych-i-j-k-m-ci-geografa-grave-par-p-a-f-tardieu
Prawa autorskie: domena publiczna.



Tekst: Krzysztof Andrzej Boreczek
Fotografia: Gustaw Sadurski

Ulicami Kurowa ul. Lubelska

Była niegdyś najkrótszą z ulic. W zasadzie były to tylko rogatki ulicy noszącej dziś imię Bartosza Głowackiego. Po przeciwnej stronie posadowiony był kościół z ogrodami. Zasiedlono Lubelską dopiero w XIX wieku. Wówczas to wybudowano zajazd dla konnych furgonów pocztowych kursujących między Lublinem a Puławami i Rykami. Budynek ten istnieje nadal, obecnie obok posiadłości państwa Doroszów. Podążając na wschód, tą samą stroną ulicy, napotykamy budynek Urzędu Gminy wzniesiony w 1912 roku na ówczesne potrzeby magistratu i sądu. W oddaleniu od innych zabudowań siedziba Ośrodka Pomocy Społecznej i Komisariatu Policji, a dawniej lecznica dla zwierząt, inwestycja sprawnie zrealizowana w 1952 roku. Plac na którym ją wzniesiono ma ciekawą historię. W 1925 roku – w związku z dekretem o obowiązku szkolnym i zapowiedzią tworzenia powszechnej i bezpłatnej szkoły dla wszystkich – podjęto próby wybudowania na nim piętrowego gmachu z klaso-pracowniami oraz pełnowymiarową salą gimnastyczną i plastyczną. Ze względów finansowych wycofano się z realizacji przedsięwzięcia, a do zajęć dydaktycznych wykorzystywano pomieszczenia drewnianego, prywatnego, dwukondygnacyjnego budynku wybudowanego na tym samym placu przez Józefa Żabickiego. Dom ten spełniał wiele pożytecznych funkcji w czasach pokoju i ostatniej wojny. We wrześniu 1939 roku opatrywano tu rannych, którzy ucierpieli podczas bombardowania, a potem w czasie niemieckiej okupacji mieściła się w jego przyjaznych pomieszczeniach szkoła powszechna. Służył osobom prywatnym i instytucjom również po wojnie, a oryginalną sylwetką przydał ulicy interesującego charakteru. Został rozebrany w 1991 roku. Ulica Lubelska obfituje w ciekawe historycznie miejsca, wspominam wybrane.



Warto zwrócić uwagę na białą kapliczkę wzniesioną, jak donoszą źródła, przed 1788 rokiem, przy której później pochowano 14 ułanów polskich poległych w walce z wojskiem rosyjskim w Kurowie 3 marca 1831 roku. Po przeciwnej stronie ulicy, udając się w drogę powrotną w kierunku kościoła,

ulokowane zostały placówki oświatowe i ośrodek zdrowia. Najstarszym obiektem wśród nich jest budynek szkoły oddany do użytku w 1964 roku, wybudowany wysiłkiem wielu mieszkańców na placu przekazanym

przez probostwo kurowskie. Każda instytucja jest integralną częścią ulicy Lubelskiej i ma swoją odrębną historię, z twarzami tych, którzy zabiegali o jej istnienie oraz użyteczność dla gminy.



Warsztaty ilustratorskie z Piotrem Fąfrowiczem, czerwiec 2022 r.
Gminna Biblioteka Publiczna w Kurowie
Fot. Bogdan Lipiński



Zawody wędkarskie podczas Dnia Dziecka, czerwiec 2022 r.
Park w Olesinie
Fot. Tobiasz Lipiński



Dzień Dziecka, czerwiec 2022 r.
Stary Rynek w Kurowie
Fot. Tobiasz Lipiński



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Miesiąc maj przypomniał nam Matkę Bożą i zachęcił do oddania jej czci. Pamiętaliśmy także o naszych mamach w Dniu Matki. Czerwiec, to Dzień Dziecka, Dzień Ojca, i jeszcze plany na wakacje i odpoczynek. To takie ważne chwile z naszego życia. Gdy przypomnimy sobie Małego Księcia, który mówi, „że dobrze widzi się tylko sercem” to wszystko jest już dla nas oczywiste? Pochylny się nad naszymi sercami, w których jest tyle piękna, dobra, pokoju i wiele innych wartości. Życzę pogodnych, dobrych i wspaniałych myśli, które przemienią się w piękne działania.

Zapraszam do przeczytania historii

O BOHATERZE Z CZARNEGO LASU

ks. Grzegorz Chabros

WSzmaragdowym Lesie znajdował się zakątek, do którego nie dochodziło słońce. Był to obszar ciemny i wilgotny, unikany nawet przez zbieraczy grzybów, gdyż podszycie lasu – jeżyny i krzewy cierniste – tworzyło nieprzenikniętą gęstwinę. Ludzie nazywali to miejsce Czarnym Lasem.

Właśnie tam żyła liczna gromada zwierzątek, które wybrały to niegościnne miejsce przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo. Były tam kuropatwy, zające, wiewiórki, popielice, jeże, borsuki, które wykopały sobie nory i zbudowały schronienia wśród krzewów i korzeni drzew. Wilkowi i sokołowi nigdy nie udałoby się zagrozić mieszkańcom Czarnego Lasu. Ale i oni mieli również swoje problemy.

Krzyki i starcia

– Och! – Uważaj, gdzie idziesz! – Precz z nogami z mojego ogona!

Podobne wołania, i krzyki słyhać było od rana do nocy w Czarnym Lesie, bowiem i za dnia było tam okropnie ciemno. Zwierzęta wychodząc i wracając do domu nabijały sobie guzy, a na ścieżkach prowadzących z jednego miejsca na drugie, następowały straszne zdarzenia pomiędzy kuropatwami i zającami albo borsukami i jeżami. Powstawała gmatwanina dziobów, łap, ogonów i ostrych kolców.

Najgorzej bywało, gdy straż alarmowały o zbliżaniu się kogoś z nieprzyjaciół Czarnego Lasu: lasicy, sowy, lisa czy puszczyka. W rozpaczliwych ucieczkach tworzyły się zatory z biednych zwierzątek, które nieuchronnie kończyły w szponach i w żołądkach nieprzyjaciół.

– Tak dalej być nie może! – zdecydował pewnego dnia przewodniczący Czarnego Lasu, borsuk Torquato. – Zwoluję zebranie wszystkich mieszkańców Czarnego Lasu.

Wieść rozeszła się wszędzie i w dniu zebrania nie zabrakło nikogo, nawet żółwicy Wiktorii, która musiała wyjść z domu dzień wcześniej, by przybyć na czas.

Borsuk Torquato przedłożył sprawę w sposób jasny: ciągle ciemności w Czarnym Lesie wywoływały zbyt wiele zagrożeń i niedogodności. Według pierwszego doradcy, wiewiórki, było możliwe tylko jedno rozwiązanie: trzeba znaleźć źródło światła.

– Tak, ale w jaki sposób?

– Sprowadźmy słońce! – zaproponowała popielica Joanna. – Zróbmy otwór pomiędzy kolczastymi krzewami i liśćmi.

– Wówczas zjawia się również sokoły, rabusie! – zawyrokowała pani kuropatwa.

Zdania i propozycje zaczęły krzyżować się. Powstało wielkie zamieszanie.

– Wystarczyłoby trochę ognia – powiedziała Wiktorii swym grubym głosem. Wszyscy ją usłyszeli.

– Słusznie!

Ogień! Ogień! – zaczęli wołać wszyscy.

– Przy pomocy ognia moglibyśmy rozjaśnić ścieżki i odstraszyć puchacze i sowy – stwierdziła mądra wiewiórka.

– Zgoda! Moglibyśmy ustalić dyżury do pilnowania ognia i utrzymywania go, jak to robią ludzie – radził borsuk.

– Zapominacie tylko o jednym: kto pójdzie przynieść go? – padło roztropne pytanie.

Zebrani zamilkli zaambarasowani.

– Ja mogłabym pójść – zamruczała żółwica Wiktorii. – Mój pancerz może obronić mnie przed atakami drapieżników.

– Dziękuję ci Wiktorio – powiedział borsuk – ale nie obrażając cię, potrzebowałabyś na to zbyt wiele czasu.

– Ja pójdę! – zapiszczał głosik, który do tej pory milczał.

Był to jeź Gustaw. Wszyscy obrócili się ku niemu i biedny Jeź zrobił się czerwony. Ale mówił dalej:

– Pójdę do Słońca i poproszę je o trochę ognia i przyniosę go tu. Jeżeli spotkam drapieżniki, mam kolce na obronę!

Jeź Gustaw był młody i odważny – zebrani zaakceptowali jego kandydaturę. Zresztą nie mieli wyboru, nie zgłosił się nikt inny. Następnego dnia jeź pożegnał się z rodzicami i wyruszył na poszukiwanie ognia.

Podróż Gustawa

Młody jeź przeszedł ostrożnie granice Czarnego Lasu. Słyszał bicie serca, które chciało wyskoczyć mu z piersi. Poszycie lasu stało się rzadsze, a trawa zieleńsza. Po raz pierwszy jeź Gustaw zobaczył motyle, które bawiły się promieniami słońca. Patrzył na nie zachwycony. „To anioły” – pomyślał.

Zaraz potem ziemia zaczęła drżeć i zbliżał się dziwny hałas. Prerażony Gustaw, tak jak robią to wszystkie jeże, skulił się, gdy zbliżało się niebezpieczeństwo. Przypadkiem tylko nie znalazł się pod kopytami stada jeleni, które galopowały przez las.

Gdy znów nastała cisza, Gustaw odetchnął i rozpoczął dalszą wędrówkę. Dreptał i dreptał. Przez całe dni przemierzał bagna i łąki, wspinał się na pagórki, schodził parowami, przeprował się przez strumyki. Gdy spotykał jakiegoś drapieżnika, krył się w cieniu. Był tak mały, że nikt go nie zauważył.

Po pierwszym dniu odkrył właściwy kierunek. Zauważył, że codziennie rano Słońce ukazywało się za pagórkami, który znajdował się na obrzeżach Szmaragdowego Lasu. Tam też skierował się jeź Gustaw.

Wędrując przygotował sobie przemówienie powitalne.

– Powiem mu: dzień dobry panie Słońce. Jestem przedstawicielem mieszkańców Czarnego Lasu i chciałbym dostać trochę twego ognia. Wie pan, że u nas jest zawsze ciemno.

Po siedmiu dniach dotarł do pagórka. Pełen nadziei pobiegł na szczyt i zaczął na świt. Był to moment bardzo gorzki, gdyż zobaczył, że Słońce wschodzi, ze swą czerwoną twarzą, za pagórkami, który znajdował się bardzo, bardzo daleko.

Gustaw zebral wszystkie siły i zaczął znów wędrować. Był już bardzo zmęczony i jego krótkie nóżki odmawiały mu posłuszeństwa. Pewnego wieczoru chciał już wrócić z powrotem, ale po namyśle postanowił iść dalej. Chciał wypelnić swą misję.

Wszedł na drugi, trzeci i czwarty pagórek. Słońce wschodziło zawsze dalej. Po 40 dniach od wyruszenia, znów znajdował się na jakimś wzgórzu, by spotkać się ze Słońcem. Padal już ze zmęczenia, ale zdecydowany był przezwyciężyć również nowe rozczarowanie, gdyby było potrzeba. Zasnął głęboko.

Obudziło go coś, co laskotało go w ucho. Otworzył oczy i zobaczył, że to był promień Słońca. Równocześnie usłyszał głos Słońca, które mówiło do niego serdecznie:

– Słyszałem o twojej misji i pragnę cię zadowolić. Oto odrobina mojego ognia!

Gustaw otworzył szeroko oczy, a serce waliło mu młotem. Zobaczył czerwono – żółto – niebieski płomień, który tańczył na końcu suchej gałązki.

– Tysięczne dzięki, panie Słońce! – powiedział.

Wziął gałązkę i zaczął wracać do Czarnego Lasu.

– Udało mi się – myślał rozradowany.

Myśl, że wraca do domu podwajała jego siły i zaczął prawie biec. Wiedział dobrze, że musi uważać, by płomień nie zgasł.

„Nie myślałem o niczym innym”

Myśl o cennym darze, jaki niósł dla swych przyjaciół, ograniczała jego bieg. Teraz musiał o wiele bardziej uważać przechodząc przez strumyk, nie mógł też kulać się jak piłka po zboczach.

Co pewien czas musiał zatrzymać się i wymieniać gałązkę, którą ogień strawił. W miarę upływu czasu, problemy stawały się coraz poważniejsze.

Pewnego ranka rozpuętała się gwałtowna burza, która szarpała drzewami i chłostała trawy. W innych okolicznościach Gustaw bawiłby się z wiatrem, ale teraz musiał chronić ogień. Skulił się w obronie daru Słońca. Płomień opalał mu skórę i wywoływał jęki bólu.

– Muszę wytrzymać! – ciągle powtarzał.

Wreszcie wiatr się uspokoił i Gustaw mógł wybrać się w dalszą drogę.

Teraz trudno mu było kryć się w cieniu, wśród korzeni drzew: płomień, który niósł, był widoczny, szczególnie w nocy. Stał się łatwym celem dla drapieżników.

Pierwszy atak zdarzył się w nocy. Sowa o zlej minie i dziobie tnącym niczym stalowe obcegi sfrunęła z gałęzi, na której była przyczajona i rzuciła się na małego jeża. Gustaw zawsze strasznie bał się sów.

Tym razem jednak niesiony płomień dodał mu odwagi. Stojąc mocno na nóżkach, skierował żarzącą gałązkę na napastnika. Sowa nie zdołała cofnąć się na czas i płomień opalił jej pióra. Przestraszona zaczęła krzyczeć. Potem skacząc i dymiąc pobiegła w poszukiwaniu jakiegoś stawu, by ulżyć poparzoną piórami i zranionej dumie. Zwycięstwo nad sową podwoiło siły Gustawa. Drapieżniki zostały ostrzeżone. Znow dreptał w kierunku Czarnego Lasu. Nie brakowało problemów i niebezpieczeństw. Grupa srok starała się zabrać mu ogień, ryś chciał go pozyskać jako towarzysza do grabieży, ślepy dzik o mało go nie zdeptał. Ale pewnego ciepłego wiosennego poranka jeź Gustaw zbliżył się do granic Czarnego Lasu.

Został przyjęty jak bohater. Borsuk Torquato zaproponował zaraz, by plac na którym odtąd miał płonąć ogień nazwać imieniem dzielnego jeża. Czarny Las powinien też zmienić nazwę na „Jasny Las”. Wszyscy cieszyli się i cisnęli wokół Gustawa, by mu pogratulować. Biedny jeź wzbudzał litość: nóżki miał poranione, wiele kolców połamanych, ale oczy błyszczały mu radośnie.

– Ale jak to zrobiłeś, że ogień nigdy ci nie zgasł – spytała popielica Joanna.

– To proste – odpowiedział Gustaw skromnie. – Tylko o tym myślałem.

Wspomnienie o Karolinie Kaczorowskiej

W dniu 21 sierpnia 2021 r. w Londynie zmarła Karolina Kaczorowska, małżonka ostatniego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, którego ojciec Waclaw Kaczorowski pochodził z Kurowa.

Tekst: Stanisław Wójcicki

Uroczystości żałobne odbyły się w dniu 4 października 2021 roku – jednocześnie w Londynie i Białymstoku. W dniu 23 kwietnia 2022 roku urna z jej prochami została przywieziona wojskowym samolotem rządowym z Wielkiej Brytanii. Główne uroczystości pogrzebowe odbyły się 23 kwietnia w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. W uroczystościach wziął udział Prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką. Karolina Kaczorowska została pochowana u boku męża w Panteonie Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej.

Karolina Kaczorowska, z domu Mariampolska urodziła się w 1930 roku w Stanisławowie (obecnie Iwano-Frankowsk na Ukrainie). Po zajęciu przez wojska sowieckie Kresów Wschodnich RP, została w 1940 roku wraz z rodziną wywieziona na Syberię. Dzieliła los polskich „dzieci tulaczy”. Związek sowiecki opuściła wraz z Armią Andersa, której żołnierzami byli jej ojciec, brat i przyszły mąż Ryszard Kaczorowski. Podobnie jak wiele polskich dzieci poprzez Iran trafiła do Ugandy w Afryce, do obozu dla polskich uchodźców. Pozostawała tam do końca lat czterdziestych uczęszczając do polskiej szkoły. Po przyjeździe do Wielkiej Brytanii ukończyła studia na Uniwersytecie w Londynie. Pracowała jako nauczyciel poświęcając się również działalności w polskim harcerstwie na uchodźstwie, gdzie poznała przyszłego męża. W 1952 r. zawarła związek małżeński z Ryszardem Kaczorowskim. Mieli dwie córki – Alicję i Jadwigę oraz pięcioro wnuków. U boku męża aktywnie uczestniczyła w życiu społecznym polskiej emigracji,

zaangażowana w działalność charytatywną Zjednoczenia Polek w Wielkiej Brytanii. Dnia 19 lipca 1989 r. gdy Ryszard Kaczorowski objął urząd Prezydenta RP na Uchodźstwie, została Pierwszą Damą. Pełniła tę rolę jako ostatnia, ponieważ w grudniu 1990 r. Ryszard Kaczorowski przekazał insygnia prezydenckie wybranemu w pierwszych demokratycznych wyborach na ten urząd Lechowi Wałęsie. Prezydent Ryszard Kaczorowski odwiedził Kurów i na chrzcielniczy kościoła parafialnego – gdzie był ochrzczony jego ojciec Waclaw Kaczorowski – złożył symboliczną wiązanke kwiatów. Dnia 10 kwietnia 2010 roku Karolina Kaczorowska razem z mężem miała wziąć udział w obchodach 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, jednak z powodu choroby zrezygnowała z wyjazdu. Jej mąż udał się więc w tę podróż sam i zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem. Od 2016 roku reprezentowała środowiska emigracyjne w Radzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Patronowała przez wiele lat przedsięwzięciom upamiętniającym polski czyn zbrojny i kultywującym tradycję niepodległościową. W latach 2010-2021 była Honorowym Patronem Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej. Została uhonorowana Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Matka ostatniego Prezydenta RP na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego Jadwiga z Sawickich Kaczorowska urodziła się w 1891 r. w Białymstoku, natomiast ojciec Waclaw Kaczorowski urodził się w 1882 r. w Kurowie.

W grudniu 1939 r. okupacyjne władze sowieckie aresztowały w Białymstoku całą rodzinę Kaczorowskich, matkę Jadwigę, ojca Waclawa oraz synów – Ryszarda (ur. 1919 r.) i Antoniego (ur. 1914 r.). Wywieziono ich na Syberię. Natomiast córka Jadwigi i Waclawa Kaczorowskich – Katarzyna w 1939 r. wyjechała z Białegostoku do Buska Zdroju w odwiedziny do swojej ciotki (*siostry matki*). Po wybuchu wojny nie mogła wrócić do Białegostoku, który po 17 września 1939 r. znalazł się pod okupacją sowiecką i pozostała w Busku Zdroju.

Po zawarciu w 1941 roku układu Sikorski-Majski, Ryszard i Antoni wstąpili do Armii Andersa i przeszli z nią cały szlak bojowy. Obaj walczyli pod Monte Cassino. Po zakończeniu wojny zostali na Zachodzie. Ryszard zamieszkał w Londynie, a Antoni w Anconie we Włoszech. Jadwiga i Waclaw Kaczorowscy zostali w 1947 roku zwolnieni z obozu i repatriowani do Polski. W czasie powrotu, kiedy przebywali krótko w Moskwie, tam Waclaw Kaczorowski został potrącony przez motocykl i doznał dotkliwych obrażeń. Po przyjeździe do Białegostoku ciężko chorował i po roku zmarł. Został pochowany na cmentarzu w Białymstoku. W 1948 roku Jadwiga Kaczorowska po śmierci męża wyjechała do Buska Zdroju i zamieszkała u córki i zięcia. Po powrocie z ZSRR Jadwiga poprzez PCK otrzymała wiadomości o miejscu pobytu synów – Ryszarda i Antoniego i wyjechała do nich na pewien czas, po czym wróciła do Polski. Zmarła w Busku Zdroju w 1968 roku.



Wakacyjny wyjazd na warsztaty artystyczne do Bydgoszczy, czerwiec/lipiec 2022 r.
Fot. Tobiasz Lipiński

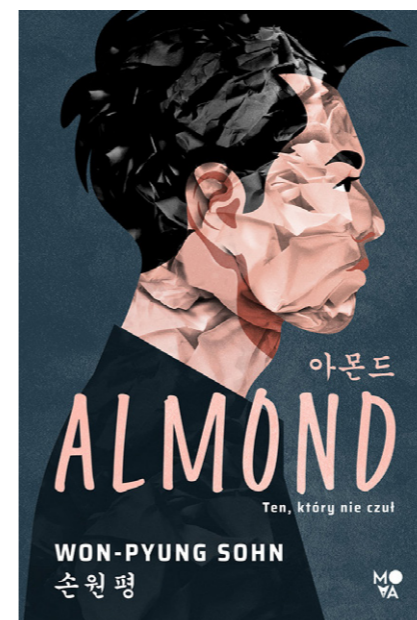




Wakacyjny wyjazd na warsztaty artystyczne
do Bydgoszczy, czerwiec/lipiec 2022 r.
Fot. Tobiasz Lipiński



Caloroczny cykl zajęć „Ćwiczenia ze słuchania”
Sala widowiskowa GOK w Kurowie
Fot. Mateusz Borny
Zdjęcie powyżej: fot. Tobiasz Lipiński



PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Aleksytymia – „analfabetyzm emocjonalny”, niezdolność do identyfikowania i wyrażania emocji, przypadłość zidentyfikowana i nazwana blisko 50 lat temu przez amerykańskiego psychologa Petera Sifneosa. Po raz pierwszy z tym terminem zetknęłam się podczas lektury książki „Almond” autorstwa **Sohna Won-Pyung**. Akcja powieści toczy się w Korei, a bohaterem jest piętnastoletni Yunjae wychowywany przez matkę i babcię. W dniu jego szesnastych urodzin dochodzi do tragedii, w wyniku której chłopiec pozostaje bez opieki i musi radzić sobie sam. Wsparcie otrzymuje jedynie od sąsiada piekarza, który otacza go dyskretną opieką i udziela praktycznych rad. Almond cierpi na aleksytymię, nie potrafi wyrażać uczuć, jego reakcje są dziwne dla otoczenia, jest prześladowany przez rówieśników i nie rozumie dlaczego tak się dzieje. Ta tragiczna historia opowiedana jest w całkowicie beznamiętny sposób przez samego bohatera. Rzeczowy ton sprawia, że nie przeżywamy tego zbyt emocjonalnie, tylko skupiamy się na faktach. Książka zyskała duży rozgłos wśród czytelników i na różnych portalach społecznościowych. Moim zdaniem zasłużyła, i tylko zakończenie trochę mnie rozczarowało. Mimo tego, zachęcam do lektury.

Czy ponad 30 lat od upadku Muru Berlińskiego, historie z nim związane mogą jeszcze budzić emocje, czy stanowią tylko element słusznie minionej przeszłości? Odpowiedź na to pytanie otrzymamy po lekturze książki **Magdaleny Parys pt. „Tunel”**. Historia rozpoczyna się w 2000 roku w Berlinie, a jej osi są losy dwóch braci rozdzielonych zniemawidzonym murem. Trudna sytuacja powojennych Niemiec jest tłem dla sensacyjnych akcji, ucieczek, zdrad, starannie skrywanych tajemnic i namiętności. Konstrukcja książki jest nieco skomplikowana, wymaga od czytelnika skupienia i uwagi, gdyż wydarzenia przedstawiane są z perspektywy poszczególnych bohaterów z różnych punktów widzenia i pozycji. Nie jest to typowy kryminał, raczej powieść obyczajowa z wątkiem sensacyjnym, z historią w tle. Idealna lektura na wakacyjny wypoczynek. Polecam również książki „Magik” i „Książę” autorstwa Magdaleny Parys, których akcja także rozgrywa się w Berlinie, a historie w nich przedstawione stanowią gotowy scenariusz na kinowy hit.

„Niewidzialni” **Roya Jacobsena** to pierwsza część tetralogii, której akcja rozgrywa się na małej norweskiej wyspie w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Autor w mistrzowski sposób opisuje trudy egzystencji rodziny Barroøy, która zajmuje się łowieniem ryb, uprawą niewielkiego kawałka ziemi i hodowlą owiec. Wszystko to odbywa się w ekstremalnie trudnych okolicznościach, w całkowitej izolacji od cywilizacji. Mieszkańcy wyspy to ludzie wytrwali i uparci, zahartowani przez przeciwności, mrukliwi i oszczędni w słowach, ale w przedziwny sposób budzący naszą sympatię i szacunek. Książki „Niewidzialni” nie zaliczyłabym do lekkich i łatwych lektur. Nie fakty i zdarzenia są tu według mnie najważniejsze, ale nastrój, klimat i język, które obrazują zarówno emocje i uczucia bohaterów, jak też urok i dzikość norweskiej przyrody. Piękna i poetycka opowieść. Dalsze losy bohaterów opisują książki „Białe morze”, „Oczy z Rigela”, „Tylko matka” – wszystkie dostępne w naszej bibliotece.

Beata Frydrych

Drodzy Mieszkańcy!

Odznaczenia państwowe i dyplomy uznania dla samorządowców Gminy Kurów

Wojewoda Lubelski Lech Sprawka i wicewojewoda Robert Gmitruczuk uhonorowali lubelskich samorządowców z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego. Wręczyli odznaczenia państwowe osobom zasłużonym w służbie państwu i społeczeństwu. Uroczystość była okazją do złożenia podziękowań za zasługi wniesione na rzecz dobra wspólnego i wzorowe wypełnianie obowiązków zawodowych.

– Chcemy uhonorować pracowników i włodarzy gmin, powiatów, w różnych sferach działalności. Odznaczenia państwowe to forma podziękowania dla wszystkich, którzy tworzą wspólnotę administracji samorządowej i wykonują zadania nie tylko w czasie kryzysu, ale i w pracy codziennej – mówił wojewoda lubelski Lech Sprawka.

26 maja 2022 r. w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wojewoda Lech Sprawka i wicewojewoda Robert Gmitruczuk wręczyli odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi oraz Złoty, Srebrny i Brązowy Medal za Długoletnią Służbę również kurowskim samorządowcom.

Złote Medale za Długoletnią Służbę otrzymali pracownicy Urzędu Gminy Kurów: Barbara Nowacka, Marek Muszyński, Teresa Pilat.

Brązowe Medale za Długoletnią Służbę otrzymali: Marcin Chmurzyński, Arkadiusz Małecki, Renata Maruszak, Jarosław Michna, Aleksandra Podleśna, Anna Skorupska, Andrzej Stolarz.

Złote Medale za Długoletnią Służbę zostały przyznane Krystynie Skwarek i Małgorzacie Sowińskiej.

– Rozpoczynając swoje funkcjonowanie na stanowisku wojewody lubelskiego i kreując swój model funkcjonowania, kierowałem się m.in. definicją polityki Arystotelesa: „Polityka to sposób rządzenia państwem, której celem jest dobro wspólne, dobro obywateli, którzy

są podstawowym podmiotem oddziaływania polityki”. To wspólne dobro m.in. kojarzone jest z troską o zaspakajanie codziennych potrzeb, tych na wyższym poziomie oraz wiążących się z poczuciem bezpieczeństwa. Nie udało się osiągnąć tego, co dotychczas wspólnie osiągnęliśmy, gdyby nie synergia działań dwóch administracji: rządowej i samorządowej. Niemalże każde nasze działanie niesie ze sobą jakąś wspólną część – dodał wojewoda lubelski.

– Wszystkim, którzy wnieśli wkład w bardzo dobrą atmosferę współpracy bardzo dziękuję. Gratuluję wszystkim wyróżnionym. Zaprosiliśmy przedstawicieli wnioskodawców. Myślę, że uhonorowanym jest tym bardziej miło zdobyć uznanie w oczach przełożonych. Życzę dalszego rozwoju zawodowego i osobistego szczęścia, które dzielicie ze swoimi najbliższymi. Życzę, by atmosfera dobrej współpracy towarzyszyła nam przez następne dni – zakończył swoje wystąpienie Lech Sprawka.

Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych

3 czerwca 2022 r. w Starostwie Powiatowym w Puławach odbyło się uroczyste wręczenie promes dla jednostek samorządu terytorialnego z terenu powiatu puławskiego, w ramach drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład – Programu Inwestycji Strategicznych. Symboliczne czeki przekazał Poseł na Sejm RP prof. Krzysztof Szulowski.

Do Powiatu Puławskiego oraz gmin z jego terenu trafiło prawie 145 mln zł.

Otrzymane przez Powiat Puławski środki pozwolą na przebudowę drogi powiatowej nr 2536L Kurów-Wąwolnica.

Środki finansowe pozyskane przez Gminę Kurów w kwocie 9,91 mln zł, zostaną przeznaczone na budowę i wymianę starego oświetlenia na nowe typu LED oraz przebudowę dróg gminnych publicznych i wewnętrznych.



Fot. Katarzyna Link/LUW

Dnia 27 czerwca 2022 r. zostały podpisane umowy z przedstawicielami jedenastu samorządów terytorialnych.

Zamykają one listę zadań gminnych w ramach programu dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 2022 r.

Wojewoda Lubelski Lech Sprawka wręczył przedstawicielom jednostek samorządów terytorialnych symboliczne czeki. Gmina Kurów otrzymała dofinansowanie w kwocie 350 201,54 zł. Pozwoli to na przebudowę drogi gminnej o długości 990 metrów, nr 107737L w miejscowości Klementowice. Wykonanie i rozliczenie inwestycji planowane są na lata 2022 – 2023.

Ponadto Gmina Kurów z listy podstawowej RFRD otrzymała dofinansowanie w kwocie 591 190,80 zł na przebudowę dróg gminnych w Szumowie.

Urząd Gminy Kurów



Fot. Marta Panasik/LUW



Fot. Powiat Puławski



Fot. Marta Panaśnik/LUW



Fot. PSP Puławy



Fot. PSP Puławy

Ważnym elementem bezpieczeństwa mieszkańców są dobrze wyposażone i wyposażone jednostki ochotniczych straży pożarnych.

Gmina Kurów zadanie to realizuje sukcesywnie od wielu lat. Poszczególne jednostki inwestują w niezbędny sprzęt oraz radykalnie zmieniają warunki lokalowe. Obecnie w trakcie realizacji jest budowa świetlicy-strażnicy w Klementowicach oraz przebudowa strażnicy w Kłodzie, obydwie inwestycje dofinansowane z Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych.

W Sali Kolumnowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego 20 kwietnia 2022 r. odbyło się uroczyste wręczenie promes związanych z planowanymi zakupami samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP. Wśród 28 jednostek OSP z terenu województwa lubelskiego

promesę w kwocie 150 000,00 zł otrzymała Ochotnicza Straż Pożarna Kolonii Klementowice. Przyznane środki finansowe oraz dotacja z budżetu Gminy Kurów w kwocie 150 000,00 zł pozwolą na realizację zakupu używanego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

W dniu 7 maja 2022 r. w jednostce OSP Kolonia Klementowice odbyły się gminne uroczystości Dnia Strażaka, w których wzięli udział zaproszeni goście: prof. Krzysztof Szulowski poseł na Sejm RP Ziemi Puławskiej, Grzegorz Kuna wiceprzewodniczący Rady Powiatu Puławskiego, Stanisław Wójcicki Prezes Zarządu Oddziału Związku OSP RP w Kurowie, Arkadiusz Malecki Wójt Gminy Kurów.

Mszę polową w intencji strażaków odprawił ks. Adam Lemieszek Proboszcz Parafii w Klementowicach.

W maju 2022 r. w Puławskim Parku Naukowo-Technologicznym odbyła się uroczysta zbiórka z okazji Powiatowego Dnia Strażaka. Wręczone zostały medale, odznaczenia i awanse na wyższy stopień służbowy. Uroczystość rozpoczęło złożenie meldunku zastępcy Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej starszemu brygadierowi Piotrowi Zmarzowi. Następnie Starosta Puławski pani Danuta Smaga oraz Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Puławach starszy

brygadier Grzegorz Podhajny przywitani zaproszonych gości oraz wszystkich strażaków i pracowników: Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach, Ochotniczej Straży Pożarnej i Zakładowej Straży Pożarnej Grupy Azoty Puławy. W dalszej części uroczystości odznaczeni i awansowani zostali strażacy PSP w tym strażacy – mieszkańcy Gminy Kurów: Brązową Odznaką Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej odznaczony został Emil Głogowski, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczony został Marcin Pawlot. Stopień młodszego brygadiera nadano Łukaszowi Banaszowski, stopień kapitana nadano Piotrowi Samorkowi, stopień ogniomistrza nadano Sylwestrowi Banaszowski i Pawłowi Szyszcze.

W czerwca 2022 r. miała miejsce XXIV Pielgrzymka Strażaków do Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy. Wzięły w niej udział również jednostki z terenu Gminy Kurów.



Fot. Urząd Gminy



Fot. Michał Satowski



Fot. Urząd Gminy

- 12.00 Msza święta w kościele parafialnym w Kurowie
- 13.00 Przemarsz pododdziałów Ochotniczych Straży Pożarnych Baranowa, Kolonii Klementowice, Klementowic, Kłody, Markuszowa, Płonek, Żyrzyna i Kurowa.
- 13.30 Część oficjalna
- 14.00 Zabawa strażacka

13 sierpnia
2022 roku
Stary Rynek



rocznica założenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurowie

zagrają:

Orkiestra Dęta Gminy Kurów pod dyr. Dominika Mielko, Benek Band, SMES





Zapisaane światłem

Prawdopodobnie cech szewców, Kurow, XX lecie międzywojenne.
Pierwszy z lewej: Aleksander Stępniewski, z papierosem Stanisław Macewicz, z laską Aleksander Wójcicki z Blichu, ostatni po prawej Jan Witkowski z Brzozowej Gaci.

autor zdjęcia: Gustaw Sadurski
skan odbitki 8 cm x 11 cm
archiwum GOK w Kurowie



Dęta Majówka, 2022 r.
Park w Olesinie
Orkiestra Dęta Gminy Kurów
Fot. Mateusz Borny



Plan filmowy
„Spaceru ornitologicznego po parku w Olesinie”
Prowadzący: Inspektor Bywak
Premiera: maj 2022 r.
Fot. Bogdan Lipiński



Dęta Majówka, 2022 r.
Park w Olesinie
Fot. Mateusz Borny



Koncert Patryka Czyżewskiego
„Baltic Stories”, kwiecień 2022 r.
Sala widowiskowa GOK w Kurowie
Fot. Tobiasz Lipiński



Występ zespołu Spec Brass
Dęta Majówka, 2022 r.
Park w Olesinie
Fot. Mateusz Borny

Może terapia?

Przegląd podejść terapeutycznych

Tekst: Daria Sokołowska

Człowiek jest niepowtarzalny, każdy inny, każdy z bagażem swoich potrzeb, oczekiwań, nadziei. Jedno jest pewne – wszystkim zdarzają się wyzwania, ekstremalne sytuacje, takie momenty w których – w ramach własnych zasobów – trudno jest sobie poradzić.

Wtedy warto szukać wsparcia. Szukać konsekwentnie, nie zrażać się gdy ma się poczucie, że metoda nie działa, gdy intuicja podpowiada, że potrzebujemy czegoś innego.

Nurt psychoanalityczny – najstarszy nurt psychoterapeutyczny. Metoda zapoczątkowana została przez Zygmunta Freuda i ewoluje od ponad stu lat. Zakłada, że źródłem problemów są procesy psychiczne, których należy szukać w podświadomości. W tej modalności tworzy się konstrukty teoretyczne, które dotyczą potencjalnych przyczyn zaburzeń i dysfunkcji. Podstawową płaszczyzną pracy jest przeszłość, na której koncentruje się świadomość procesu po to, by uzyskać czynnik pomagający, czyli wgląd. W tym podejściu istotny jest *setting*, czyli ustrukturyzowanie warunków i zasad obowiązujących podczas terapii, rytmiczność spotkań. Na terapię zwykle przychodzi się o tej samej porze, tego samego dnia tygodnia przy zachowaniu otoczenia i warunków. Terapia jest długoterminowa i trwa kilka lat.

Nurt psychodynamiczny – prowadzi się z psychoanalizy i zakłada, że życiem kierują nieuświadomione wewnętrzne potrzeby oraz nierozwiązane konflikty, które

zapoczątkowane są w dzieciństwie, a rzutują na dorosłe życie. Nurt uważany jest za skuteczny w leczeniu większości zaburzeń psychicznych (nerwic, stanów lękowych, zaburzeń osobowości). Terapia trwa długo, średnio od kilku miesięcy do kilku lat, w regularnym rytmie 1-2 spotkania w tygodniu.

Nurt poznawczo-behawioralny – CBT (z ang. *Cognitive-behavioural therapy*) jest najbardziej rozpowszechnioną modalnością w Polsce. Podstawowym założeniem jest to, że w toku życia uczymy się określonych zachowań i emocji, w związku z tym skoro się ich nauczyliśmy, możemy również się ich oduczyć. Najpierw jednak należy je zauważyć i zrozumieć. Terapia opiera się na analizie sposobu w jaki myślimy o sobie i otaczającym środowisku i jak te myśli warunkują nasze zachowania. Początek terapii to analiza aktualnych problemów, rozpatrywanie przeszłości. W toku pracy terapeutycznej klient przygląda się temu, które bodźce wywołują u niego określone zachowania, poddaje refleksji myśli i nawyki. Spotkania zwykle odbywają się raz w tygodniu, a terapia zwykle jest krótkoterminowa.

Nurt Gestalt – fundamentem jest założenie, że dopiero w spotkaniu z innym człowiekiem możemy poznawać i doświadczać. Relacja między terapeutą a klientem jest najważniejszym narzędziem w tym nurcie. Podstawowy element stanowi triada: ciało, uczucia, świadomość. Gestalt zakłada, że dysfunkcje, nieprawidłowości

psychologiczne i emocjonalne wynikają z nierozwiązanych problemów wewnętrznych. Psychoterapia prowadzona w tym podejściu jest raczej krótkotrwała i zwykle trwa kilka miesięcy.

Nurt terapii skoncentrowanej na rozwiązaniu problemu zakłada: jeśli coś nie działa – rób coś innego, jeśli coś działa – rób tego więcej, jeśli coś się nie zepsuło – nie naprawiaj. Rola terapeuty to praca w formule jednego kroku za klientem – „pragnę Cię poznać, chcę tylko poznać”. W tym obszarze to klient uznawany jest za specjalistę od swojego życia. Praca nastawiona jest na przyszłość, zmianę, budowanie preferowanej przyszłości, poszukiwanie rzeczy *in plus*, bazowaniu na zasobach, wyszukiwaniu wyjątków, bo *nie* trwa *zawsze*. Nurt krótkoterminowy. Zwykle praca zamyka się w około 10 spotkaniach. Sesje odbywają się z taką częstotliwością, jakiej oczekuje klient.

Literatura:

Sills Ch., Fish S., Lapworth P., *Pomoc psychologiczna w ujęciu Gestalt*, Warszawa 1999

Arias L. A., Rotberg I., *Po jasnej stronie mocy. O terapii skoncentrowanej na rozwiązaniach*, Kielce 2021

Jeśli potrzebujesz wsparcia, zapraszamy do kontaktu:

Ośrodek Pomocy Społecznej

Lubelska 45

24-170 Kurów

Tel. 81 88-11-490

strona internetowa: ops.kurow.eu

email: ops.kurow@interia.pl

PRAWO CYWILNE – DAROWIZNA I JEJ ODWOŁANIE



nieważności, zawarta w formie aktu notarialnego.

Darczyńca obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jeżeli szkoda została wyrządzona umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa. A jeśli darczyńca opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, obdarowany może żądać odsetek za opóźnienie dopiero od dnia wytoczenia powództwa. Natomiast jeżeli rzecz darowana ma wady, darczyńca obowiązany jest do naprawienia szkody, którą wyrządził obdarowanemu przez to, że wiedząc o wadach, nie zawiadomił go o nich w czasie właściwym, za wyjątkiem sytuacji, gdy obdarowany mógł z łatwością wadę zauważyć.

Darczyńca może odwołać darowiznę jeszcze niewykonaną, jeżeli po zawarciu umowy jego stan majątkowy uległ takiej zmianie, że wykonanie darowizny nie może nastąpić bez uszczerbku dla jego własnego utrzymania, odpowiednio do jego usprawiedliwionych potrzeb albo bez uszczerbku dla ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obdarowany może jednak zwolnić się od tego obowiązku, zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia. Jeżeli po wykonaniu darowizny, darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczyć darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obdarowany może jednak zwolnić się od tego obowiązku, zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia.

Darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Sąd Najwyższy określił tryb odwołania darowizny. Wskazał, że darczyńca winien złożyć

oświadczenie obdarowanemu w dowolnej formie, ale tak, by mógł zapoznać się z jego treścią. Oświadczenie to może, ale nie musi zawierać przyczyny odwołania. Gdy obdarowany nie chce zwrócić darowizny, pozostaje tylko proces sądowy o jej zwrot. Wtedy wynik postępowania dowodowego oceni skuteczność odwołania darowizny z określonego powodu. Jeżeli zaś w toku postępowania sądowego, zostaną ujawnione przyczyny odwołania darowizny, powstałe już po dacie złożenia oświadczenia, o jej odwołaniu, powód* – chcąc z tych zdarzeń wywieść korzystne dla siebie skutki prawne – powinien złożyć kolejne oświadczenie o odwołaniu darowizny. Sam konflikt nie może być przyczyną odwołania darowizny, a przypadki rażącej niewdzięczności powinny być szczegółowo wykazane.

Za rażącą niewdzięczność nie mogą być uznane impulsywne i agresywne zachowania obdarowanego. Musi on mieć naprawdę złą wolę i chęć wyrządzenia krzywdy obdarowanemu. Do rażącej niewdzięczności dochodzi również, gdy obdarowany nie wypełnia obowiązku alimentacyjnego wobec darczyńcy lub go okrada.

Darczyńca może odwołać darowiznę wyłącznie w ciągu roku od uzyskania informacji o rażącej niewdzięczności, jeżeli ma ona charakter ciągły. Termin ten należy liczyć od chwili, w której owa niewdzięczność ustala. Po upływie roku, brak odwołania darowizny jest równoznaczny z przebaczeniem obdarowanemu lub brakiem poczucia, że jego zachowanie stanowi rażącą niewdzięczność.

Darowizna nie może być odwołana z powodu niewdzięczności, jeżeli darczyńca obdarowanemu przebaczył.

Tekst: Stanisław Wójcicki

*Powodem jest osoba fizyczna, osoba prawna lub inna jednostka organizacyjna nie mająca osobowości prawnej, której ustawa przyznaje zdolność sądową, która wszczynając postępowanie przez wniesienie pozwu.

OBSZARY NURTÓW TERAPEUTYCZNYCH

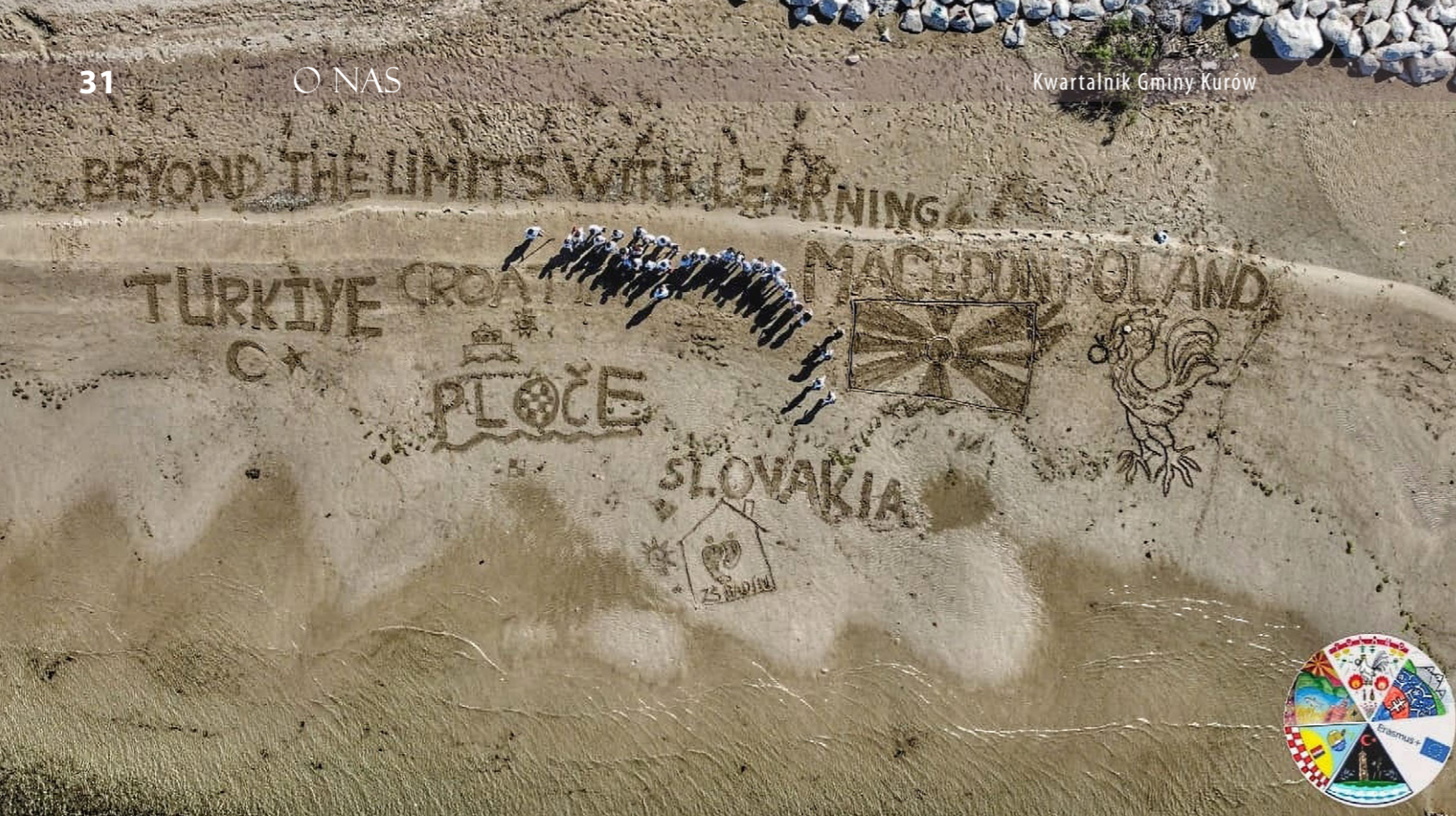
Psychoanalityczny – świadomość, wgląd

Psychodynamiczny – wewnętrzne potrzeby, nierozwiązane konflikty

Poznawczo-behawioralny – symptomy i strategie ich usuwania

Gestalt – ciało i umysł

Terapia skoncentrowana na rozwiązaniach – zasoby, przyszłość, koncentracja na rozwiązaniach



Erasmus+ pod niebem Chorwacji. Fot. Ivana Pudar Pećar

LISTY

Erasmus+ pod niebem Chorwacji

Świat jest piękny i niesamowity – warto go zwiedzać i poznawać nowe kultury i ludzi. Ułatwia to program Erasmus+, który dzięki funduszom europejskim pozwala uczniom i nauczycielom podróżować i realizować przeróżne projekty edukacyjne. Od września 2020 r. w Szkole Podstawowej w Kurowie realizowany jest jeden z nich pt.: „Beyond the Limits with Learning” – „Nauka bez granic”. Naszymi partnerami w działaniach są cztery inne kraje Europy: Słowacja, Turcja, Macedonia Północna oraz Chorwacja. Poza ciągłymi zadaniami realizowanymi przez uczniów i nauczycieli we własnych szkołach, stacjonarnie, kluczowym punktem projektu są wyjazdy do krajów partnerskich. Do tej pory zrealizowaliśmy cztery wymiany (Słowacja, Turcja, Macedonia Północna i Chorwacja).

W dniach 16 – 21 maja udało nam się polecieć do malowniczej, portowej miejscowości Ploče, położonej w południowej Chorwacji, aby w gronie uczniów i nauczycieli realizować zadania przygotowane

dla nas przez gospodarzy. Tematem przewodnim mobilności było *uczenie się od wszystkich*. Nasza drużyna liczyła siedem osób – dwóch nauczycieli języka angielskiego oraz pięcioro uczniów w różnym wieku, z klas V-VIII. Niezwykle przyjemny był fakt, że już pierwszego dnia wszyscy nasi kurowscy uczniowie nawiązali kontakt z młodzieżą krajów partnerskich i znajomości te są kontynuowane do dzisiaj. Różnorodność działań sprawiła, że pobyt był niezwykle owocny, że poczuliśmy się bogatsi zarówno kulturowo jak i edukacyjnie. Warsztaty muzyczne, teatralne, ćwiczenia z zakresu pierwszej pomocy były interesujące i podobały się wszystkim uczestnikom. Bliskość Adriatyku sprawiła, że ochoczo braliśmy udział w zaplanowanych zadaniach. Bardzo ważne działanie miało miejsce właśnie na plaży, gdzie nasi uczniowie za pomocą prostych narzędzi stworzyli na piachu wielkiego kura – symbol Kurowa, naszej małej Ojczyzny. Widziany z lotu ptaka prezentuje się znakomicie! Cieszy fakt, że nasza młodzież jest utalentowana na wielu płaszczyznach – nie tylko językowo! Mieliśmy też czas, aby zwiedzić Split i Dubrownik – piękne miasta, bogate kulturowo i historycznie. Pełni wrażeń, doświadczeń – tych kulinarnych również – oraz pozytywnej

energii wróciliśmy do szkoły, aby przygotować się do ostatniej mobilności. Odbędzie się ona we wrześniu w Polsce, w Kurowie i wezmą w niej udział nauczyciele współdziałający w projekcie. Zapraszamy do śledzenia naszych działań na stronie internetowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego spkurow.pl

Zespół projektowy Erasmus+

Wielkie dzieło pomocy drugiemu człowiekowi

W dniu 24 lutego 2022 r. Ukraina została zaatakowana przez Rosję, a tym samym do Polski zaczęła napływać fala uchodźców. W pierwszych dniach wiele z tych osób pojawiło się w województwie lubelskim, a tym samym w naszej gminie.

Wielu ludzi dobrej woli zaoferowało uchodźcom swój dom. Zanim pojawiły się rozwiązania systemowe, własnymi środkami próbowaliśmy potrzebującym udzielić pomocy, między innymi poprzez organizowanie zbiórek żywności i środków higienicznych. Pierwsza zbiórka odbyła się we wtorek 1 marca i udało się zebrać naprawdę dużo potrzebnych rzeczy. Na bieżąco te rzeczy wydawaliśmy potrzebujących

rozlokowanym w naszej gminie w prywatnych domach. Zgłaszali się do nas coraz to nowi mieszkańcy chcący udzielić uchodźcom pomocy w różnej formie: noclegu, żywności, płodów rolnych, tłumaczeń z języka ukraińskiego.

Jednocześnie już od pierwszych dni ogromna pomoc była udzielana uchodźcom z Ukrainy podróżującym własnym transportem i autokarami, którzy zatrzymywali się i zatrzymują nadal w Miejscu Obsługi Podróżnych na trasie S17 w Markuszowie na przystanku do docelowego miejsca pobytu.

Na MOP Markuszów wolontariusze, mieszkańcy województwa lubelskiego, powiatu puławskiego, gminy Markuszów i gmin sąsiednich, strażacy, ludzie dobrej woli dostarczali paczki, kanapki, gotowali ciepłe posiłki. Zaopatrywali w niezbędne potrzeby wszystkich uchodźców – autokary z dziećmi, kobiety z dziećmi i całe rodziny. „Produkcja” kanapek rozpoczęła się też w instytucjach w Kurowie (OPS, ZOZ, przedszkole, szkoła), które regularnie je tam dowoziły.

Z Danii przez osoby pochodzące z Kurowa zorganizowany został transport ubrań dla uchodźców, przy układaniu i segregacji udział wzięło wiele osób – strażacy, pracownicy instytucji, mieszkańcy Kurowa.

Strażacy ze Straży Pożarnej w Kurowie uruchomili zbiórkę pieniężną, dzięki której udało się zebrać prawie 10 000,00 zł. Złożony został również przez Straż wniosek o przyznanie grantu „OSP Kurów wspiera uchodźców z Ukrainy” współfinansowanego ze środków Województwa Lubelskiego, dzięki czemu panie ze Spółdzielni Socjalnej Złoty Kur przez 20 dni codziennie przygotowywały 50 litrów zupy, która dowożona była na MOP w Markuszowie. Zupy gotowali też strażacy w strażnicy.

Cieszymy się z każdego wkładu w tak wielkie dzieło pomocy drugiemu człowiekowi.

W swoim imieniu oraz w imieniu Wójta Gminy Kurów składam wszystkim serdeczne podziękowania za przekazywane dary, za pracę wolontariuszy, strażaków, Spółdzielni

Socjalnej „Złoty Kur”, działalność wszystkich instytucji i za pomoc osób prywatnych. Okazana życzliwość w obliczu zaistniałej tragedii jest wyrazem wzorowej obywatelskiej postawy.

Magdalena Białkowska

Tydzień Profilaktyki w Szkole Podstawowej w Kurowie w roku szkolnym 2021/2022

Przez wiele miesięcy szkoły i placówki funkcjonowały w podwyższonym reżimie sanitarnym spowodowanym COVID-19. W związku z potrzebą zachowania bezpieczeństwa zdrowotnego musieliśmy odejść od corocznych działań profilaktycznych dotyczących całej społeczności szkolnej. Wiele imprez, konkursów, zbiórek zostało odwołanych.

Poprawa sytuacji epidemiologicznej sprawiła, że udało się zrealizować część zaplanowanych zadań. Wsparcia merytorycznego udzieliła nam – jak co roku – Przewodnicząca Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kurowie Pani Halina Jankiewicz.

Szkolny Tydzień Profilaktyki trwał od 4 do 10 maja. Zaplanowaliśmy go w takim terminie, by włączyć się w obchody Światowego Dnia Higieny Rąk, który przypadał 5 maja i przebiegał pod hasłem: *Zjednoczmy się dla bezpieczeństwa, myjmy ręce*. Święto zostało ustanowione przez WHO w celu przypomnienia, że prawidłowa higiena rąk jest najprostszą z metod zapobiegania zatruciom pokarmowym, chorobom wirusowym, pasożytniczym i skórny.

Dzień Higieny Rąk rozpoczęliśmy nauką prawidłowego mycia dłoni, bo choć powtarzamy tę czynność od najmłodszych lat, wielu z nas często robi to źle albo niedokładnie. W klasach I-III uczniowie wykonywali również plakaty na temat: *Mydło*

i woda to warunek zdrowia i *Moje ręce są czyste* oraz uczestniczyli w inscenizacji o chorobotwórczych wirusach, pasożytach i bakteriach.

Kolejnym działaniem *Tygodnia Profilaktyki* było uświadomienie dzieciom potrzeby systematycznego dbania o higienę jamy ustnej. W tym celu wykorzystaliśmy Ogólnopolski Program „Dziel się uśmiechem” firmowany przez Polski Czerwony Krzyż, Mars Polska wraz z Polskim Towarzystwem Stomatologicznym oraz Polskim Towarzystwem Stomatologii Dziecięcej. Uczniowie z klas I-III – oprócz zdobytej wiedzy i umiejętności – zostali wyposażeni w kalendarzyki z grafiką mycia zębów, dopinającym do prawidłowej higieny jamy ustnej.

W *Tygodniu Profilaktyki* odbyło się w naszej szkole wiele różnorodnych konkursów. Najmłodszy mieli okazję wykazania się indywidualnymi zdolnościami, samodzielnością i kreatywnością w zakresie działań plastycznych i w konkursie literackim: *Dbajmy o czystość ciała, Odżywiamy się zdrowo, Ruch to zdrowie*. Wybrano najciekawsze wiersze i prace plastyczne. Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Gminną Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kurowie.

Uczniowie klas 4 – 8 uczestniczyli w konkursach wiedzy: o życiu i działalności Marii Skłodowskiej-Curie oraz genetyka Grzegorza Mendla, a także w konkursie o tematyce ekologicznej i konkursie wiedzy – *Jak zapobiegać AIDS*. Zainteresowaniem młodzieży cieszyły się również działania plastyczne – wykonanie portretu M. Skłodowskiej-Curie.

W ramach obchodów *Tygodnia Profilaktyki* w szkole został zorganizowany również konkurs pod hasłem *Można inaczej – NIE dla przemocy*. Jego celem było zwiększenie świadomości uczniów na złożoność i różne przejawy tego zjawiska. Laureaci wymienionych konkursów, uczniowie klas 4 – 8, otrzymali nagrody sponzorowane przez Gminną Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kurowie, która od wielu lat wspiera naszą szkołę w tego typu działalności.

Konkurs wiedzy o ruchu drogowym, który także zrealizowano w *Tygodniu Profilaktyki*, był adresowany do klas I-III. Dzieci wykazały duże zainteresowanie współzawodnictwem w tej tematyce. Popisały się imponującą wiedzą o ruchu drogowym, zasadach poruszania się alarmowych. Zwycięzcom tej rywalizacji nagrody przekazane przez Komendę Policji w Kurowie.

Ufamy, że włączenie się uczniów w wydarzenie *Tygodnia Profilaktyki* ubogaciło wszystkich zainteresowanych, skłoniło do refleksji i będzie owocowało świadomym wyborem zdrowego stylu życia.

Bogumiła Chabros

CZYTAM Z KLASĄ lekturki spod chmurki

W roku szkolnym 2021/2022 nauczycielki i uczniowie klas: Ia, Ib, IIIa i IIIc brali udział w nowej odsłonie projektu edukacyjnego „CZYTAM Z KLASĄ lekturki spod chmurki”. Tegoroczna edycja pod kryptonimem „Poznajemy zawody” świetnie wplatała się w kierunki realizacji polityki oświatowej państwa na rok szkolny 2021/2022.

Główne cele projektu:

- rozbudzanie u uczniów ciekawości literackiej;
- rozwijanie aktywności czytelnicej;
- doskonalenie czytania ze zrozumieniem oraz aktywnego słuchania;
- zachęcanie rodziców do czytania dzieciom;
- zgłębianie wiedzy na temat cech i kompetencji osób wykonujących różne zawody;
- wspieranie młodych ludzi w myśleniu o swojej karierze jak o czymś, co się dynamicznie zmienia, jak o nie mającym końca procesie uczenia się i odkrywania siebie;
- integracja zespołu klasowego;
- współpraca placówek oświatowych z terenu całego kraju i zagranicznych szkół polonijnych.

Projekt składał się z trzech modułów:

1. Podróże male i duże.
2. Naukowy zawrót głowy.
3. Na ratunek.

W każdym module nauczyciel wybierał lekturę, którą mógł przeczytać uczniom lub pozwolić im na samodzielne czytanie. Uczniowie w ramach projektu uzupełniali „Lekturki”. Aby utrwalić treść lektury rozwiązywali wiele ćwiczeń interaktywnych, karty pracy, tworzyli klasowe gazetki. W każdym module poznawali tajniki zawodu bohatera lektury.

Odbył się również Dzień Postaci z Bajek, w który zaangażowały się wychowawczynie klas pierwszych i bibliotekarka szkolna. Bajki przeniosły uczniów w zaczarowany świat tajemnic i zapewniły świetną zabawę. Były przeróżne konkursy, rewia mody baśniowej, zagadki i oczywiście wspólne czytanie fragmentów ulubionych bajek. Nie zabrakło Czerwonego Kapturka i wilka, rycerzy, Smerfów czy Jasia i Małgosi. Uczniowie świetnie się bawili, a ich wiedza o bajkach okazała się doskonała. Wszystkie zadania wzbudzały wśród uczniów wiele pozytywnych emocji, wrażeń i mnóstwo radości.

Monika Suszek
Ewa Michalik
Paulina Głowacka
Monika Kalinowska
Agnieszka Pękala

W Polonistycznym Zakątku

W roku szkolnym 2021/2022 członkowie Koła Polonistycznego z klas VIa, VIb, VIII d przygotowali kolejno cztery projekty: prezentację własnych wierszy, wywiad z bohaterami lektury „Kamienie na szaniec”, odczytanie z podziałem na role tekstu P. Lewandowskiej pt. „Banda nie z tej ziemi” i spektakl pt. „Współczesny Pinokio”.

W klimacie jesieni i nie tylko

Na spotkaniu literackim uczniowie kl. VIa i VIb prezentowali swoje wiersze. Młodzi twórcy czytali teksty o różnorodnej tematyce. Zgromadzonej publiczności przedstawili swoje marzenia, wspomnienia, refleksje na temat życia... Mieliśmy

też okazję poznać poetycki obraz ich zwierzęcych przyjaciół. Nie zabrakło zachwyty nad urokami naszej polskiej złotej jesieni!

Spotkanie zaowocowało zainteresowaniem poezją i zachęciło do tworzenia – we wrześniu 2022 r. zaprezentujemy tomik wierszy Natalii Wierak z klasy VIa pt. „W życiu liczą się chwile...”.

„Pięknie żyć i pięknie umierać”

Lektura „Kamienie na szaniec” zainspirowała uczniów klasy VIII d do przygotowania spotkania z bohaterami tej książki. Wcielając się w postaci z powieści, opowiedzieli o ważnych faktach z ich życia, pasjach, przyjaźni, pracy nad własnym charakterem. Przedstawiono również okoliczności tragicznej śmierci Alka, Rudego i Zośki. Na scenie pojawiły się także ważne osoby w życiu bohaterów – profesor geografii Zeus i pedagog, harcmistrz Aleksander Kamiński.

Spotkanie miało atrakcyjną dla publiczności formę wywiadu. Zebrani zadawali pytania bohaterom, a ci udzielali wyczerpujących odpowiedzi.

Na koniec zabrzmiała „Rota” przejmująco zagrana na flecie przez Marię Mazurkiewicz.

Przywołaniem historii opisanej przez Aleksandra Kamińskiego oddaliśmy hold tym, którzy „(...) kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei, / Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec...”.

„Banda nie z tej ziemi”

Autorką opowieści o przytoczonym tytule jest Paulina Lewandowska z kl. VIb. Główna bohaterka to kosmitka-Anka, która nieoczekiwanie dla niej samej pojawia się na naszej planecie.

Kolejną poznaje różne dziwne postaci – mówiącego szczura, który okazuje się zakłym chłopcem, Yao – niebezpieczną dziewczynę o naturze kota, odważną Ulkę, dzięki której Anka przeżywa wiele przygód.

Głównym wątkiem utworu jest podróż pełna niebezpieczeństw i zagadek. Celem wyprawy jest

uwolnienie zakłętą królowej i jej podwładnych.

W tworzeniu konstrukcji bohaterów i wydarzeń widać nawiązanie do motywów ze znanych i lubianych przez młodzież książek. Akcja jest wartka i pełna zaskakujących sytuacji. Dla dociekliwych – opowieść kryje zagadkę detektywistyczną i zawiera odniesienie do naszej szkolnej rzeczywistości.

Tekst „Banda nie z tej ziemi” jest ciągle uzupełniany przez Paulinę o kolejne części.

Prezentację dotychczas napisanych rozdziałów przygotowali uczniowie kl. VIb, czytając opowieść z podziałem na role.

Gratulujemy młodej autorce i czekamy na ciąg dalszy!

(W przygotowaniu – publikacja tekstu, we wrześniu 2022 r. na łamach szkolnego wydawnictwa *Wieża*).

„Współczesny Pinokio”

W inscenizacji uczniowie kl. VIa, VIb i VIII b odgrywali postaci znane z lektury. Jednakże historia pajacyka została uwspółcześniona. Bohater na swojej drodze spotyka między innymi: Kota, Lisa, Świerszcza, Śledzia, Błękitną Wróżkę, dzięki którym zdobywa złe i dobre doświadczenia.

Przedstawienie jest pełne humorystycznych scen. Pinokio tańczy niezwykle „taniec-polamaniec”, a wygłodniały Rekin próbuje, jak „smakuje” publiczność. Usłyszymy również kwestie w języku włoskim wypowiediane przez rodowitego Włocha.

Na pozytywny odbiór spektaklu wpłynęły zapewne interesujące kostiumy i charakterystyka przygotowane przez Annę Przychodzeń, mamę uczennicy klasy VI a. Bardzo dziękuję Pani za zainteresowanie i pomoc.

W przyszłym roku szkolnym przedstawienie będzie miało cel charytatywny – wsparcie działań Wolontariatu im. św. Jana Pawła II.

Kuźnia talentów

Praca z uczniami chętnymi do odkrywania i doskonalenia swoich polonistycznych zdolności wiąże się nierozdzielnie z tworzeniem.

Powyżej przedstawiłam efekty naszej – uczniów i mojej – twórczej współpracy na tej płaszczyźnie. Zainteresowanie odbiorców pobudza nas do dalszych działań, to również dzięki nim powstają pomysły na realizację kolejnych projektów.

Czy tak mała przestrzeń, jaką dysponuje sala nr 208, może stać się przysłowiową „kuźnią talentów”? Zapraszamy do Polonistycznego Zakątku!

Anna Chołaj

Wolontariat im. św. Jana Pawła II

Działający od 19 lat (obecnie przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym) w Kurowie Wolontariat im. św. Jana Pawła II stale współpracuje z Domem Dziecka w Przybysławicach i Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Puławach. Organizacja gromadzi rokrocznie około 60 wolontariuszy z kl. V- VIII. W tym roku szkolnym uczniowie podjęli dodatkowe wyzwanie – pomoc uchodźcom z Ukrainy, w związku z wojną w tym kraju.

Działania Wolontariatu im. św. Jana Pawła II skupiają się wokół następujących celów: promowanie postaw altruistycznych wśród dzieci i młodzieży, zainteresowanie różnymi formami wolontariatu, kształcenie umiejętności pracy w grupie i organizacji zbierek oraz reprezentowanie szkoły w środowisku i poza nim.

Spotykamy się systematycznie, raz w tygodniu, aby ustalić i omówić bieżące zadania.

Dostrzec bezdomne zwierzęta

Zbiórka na rzecz schroniska w Puławach angażuje wiele osób. Konkursy z nią związane szczególnie interesują uczniów klas młodszych. Duży wkład w tym zakresie mają wychowawczynie, które uświadamiają dzieciom, jak ważne jest dzielenie się z innymi. Zwieńczeniem każdej kolejnej akcji

jest uroczyste spotkanie z małymi wolontariuszami. Wręczenie nagród i pamiątkowe zdjęcia, to wielka atrakcja dla najmłodszych.

W tegorocznej akcji na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Puławach wyróżniła się również klasa VIIIc, która pod opieką wychowawczynie i nauczycieli wychowania fizycznego zorganizowała mecz charytatywny. Co więcej, uczniowie ci wraz z rodzicami systematycznie wspierali schronisko przez cały rok szkolny.

Teraz tu jest mój DOM

Akcja w okresie Świąt Bożego Narodzenia na rzecz Domu Dziecka w Przybysławicach adresowana jest nie tylko do społeczności szkolnej, ale też mieszkańców gmin Kurów i Markuszów.

Dary zebrane w sklepach i w szkole przekazywane są następnie dzieciom i młodzieży z DD w formie paczek świątecznych. Ofiarodawcy mają wielkie serca – do rąk wolontariuszy przygotowujących paczki trafia zwykle imponująca ilość artykułów, co pozwala przygotować o wiele więcej prezentów niż jest mieszkańców Domu Dziecka.

Ta zbiórka daje wszystkim zaangażowanym w nią bardzo dużo satysfakcji. Mają oni świadomość, że ich działania przynoszą innym radość i wiarę w to, że nie są sami, że ktoś o nich myśli, pamięta.

Jeszcze raz warto podkreślić – ta akcja nie miałaby takiego rozmachu, gdyby nie OFIARODAWCY, którym BARDZO DZIĘKUJEMY!

Wojna w Ukrainie trwa

W okresie od marca do maja 2022 r. trwała zbiórka na rzecz uchodźców z Ukrainy. Zabawki, przybory szkolne, artykuły chemiczne przekazywaliśmy na bieżąco dzieciom z Ukrainy – uczniom naszej szkoły, a także młodzieży z Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach i wolontariuszom z MOP w Markuszowie.

Uczennice klasy VIa zorganizowały urodziny Wołodimira – ucznia klasy IIa kurowskiej szkoły – którego wojna wygnała z rodzinnego Żytomierza. Spotkanie mimo bariery

językowej wzbudziło we wszystkich dużo pozytywnych emocji.

Niestety, tragedia w Ukrainie rozgrywa się dzień w dzień na naszych oczach, stąd wśród wolontariuszy pojawiły się refleksje o tym, że pomoc uchodźcom powinna być kontynuowana.

Nasz Patron kocha młodzież

Dziękuję w imieniu swoim i wolontariuszy wszystkim nauczycielom, rodzicom, mieszkańcom gmin Kurów i Markuszów za wieloletnią współpracę. Bez Waszego zaangażowania i wsparcia Wolontariat im. św. Jana Pawła II nie mógłby się tak wspaniale rozwijać, realizować i szerzyć idei **bezinteresownej pomocy potrzebującym**.

A kiedy, jak to w życiu bywa, piętrzą się przeszkody nie do pokonania, zawsze możemy liczyć również na pomoc **naszego Patrona – św. Jana Pawła II**.

Anna Chołaj

Z życia Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Otwarty Krag

Wyjazd na Dolny Śląsk: raport opiekuna sanitarnego

W ciepłe majowe dni Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Otwarty Krag” z Kurowa zorganizowało wycieczkę w okolice Karpacza.

Grupa złożona z 46 osób, pod przewodnictwem Pana Prezesa, wyruszyła autokarem 8 maja 2022 r. o godz. 6:30 z placu przed Urzędem Gminy.

Pierwszym przystankiem była Częstochowa. Na Jasnej Górze, o 12:30 wzięliśmy udział w mszy świętej celebrowanej przez naszego rodaka o. Mieczysława Polaka.

Umocnieni duchowo udaliśmy się w dalszą podróż do Karpacza – pięknej,



Zamek Książ

wypoczynkowej miejscowości, położonej w Karkonoszach. O godz. 19 dotarliśmy do Hotelu Admiral, gdzie czekała na nas smaczna kolacja. Zostaliśmy zakwaterowani w pokojach 2,3,4-osobowych. Z naszych okien rozciągał się widok na zaśnieżone jeszcze w maju góry, w tym na Śnieżkę. Zmęczeni drogą szybko zasnęliśmy.

Następnego dnia, zaraz po śniadaniu, pojechaliśmy do miejscowości Sucha k. Leśnej, gdzie znajduje się słynny Zamek Czocha. Zwiedzaliśmy go z uroczą Panią przewodnik, która pokazywała nam bardzo interesujące tajne przejścia, które się tam znajdują. Podobno wszystkich jest 40, ale do tej pory odkryto tylko 26. Po ponad dwugodzinnym zwiedzaniu zamku, udaliśmy się do malowniczej miejscowości Lubomierz. To tam kręcony był słynny film „Sami swoi” i tam właśnie jest Muzeum Kargula i Pawlaka. Podobizny tych postaci, wyrzeźbione z drewna stoją przed wejściem do muzeum i szerokim uśmiechem witają wszystkich gości. Obejrzelśmy krótki film o historii powstania tej znanej komedii, a potem indywidualnie zwiedzaliśmy sale rozlokowane na dwóch piętrach budynku. Przy niektórych rekwizytach z tamtych czasów robiliśmy sobie zdjęcia. Śmiechu było co niemiara! Po opuszczeniu Lubomierza

wróciliśmy do naszego Karpacza. Tam, jak wiadomo, na jednym z wyższych wzniesień znajduje się średniowieczny, drewniany kościół Wang. Podobno zbudowano go bez użycia gwoździ. Jest to chyba największa atrakcja Karpacza. Świątynia powstała około XII, XIII wieku, nad jeziorem Wang w Norwegii, a w XIX wieku trafiła do Karpacza. Część elementów tej budowli jest oryginalna, pozostałe – są wieronymi kopiami wykonanymi przez okolicznych rzemieślników. Obecnie kościółek ten należy do parafii ewangelicko-augsburskiej.

Po późniejszym spacerze i zakupach udaliśmy się do miejscowego kościoła na nabożeństwo majowe. O godz. 18.30 zjedliśmy obiadokolację, po której rozpoczęliśmy zabawę integracyjną.

Trzeci dzień rozpoczął się trochę późniejszym śniadaniem, ze względu na wczorajszą zabawę taneczną, gdyż wszyscy byliśmy zmęczeni i trochę dłużej musieliśmy odpocząć. Stół szwedzki lubią wszyscy! Można zjeść to, na co ma się ochotę. Samemu wybrać sobie wędliny, sery czy chleb. Jak jest mało, to można sobie dołożyć ile się chce... Tak posileni udaliśmy się autokarem pod wodospad Szklarka, gdzie wszyscy dotarliśmy pieszo, gdyż dojście nie było trudne. Porobiliśmy sobie masę zdjęć na

jęgo tle i pojechaliśmy dalej – do Centrum Edukacji Ekologicznej oraz do Muzeum Ziemi JUNA. Należą one do Strefy Mineralów Dolnośląskich. Tu nasze panie miały co podziwiać, wybierając między różnymi naszyjnikami, koralikami czy pierścionkami. Ale to co piękne, to i ładnie kosztuje. Ucierpiały nasze portfele. Dalej pojechaliśmy pod drugi wodospad, zwany Wodospadem Kamieńczyka. Nie wszyscy zdecydowali się na pokonanie stromego i ostrego podejścia. Było ciężko, ale ci, którzy dotarli do celu, nie żalowali tego. Wspaniały widok. Wysoki na 27 metrów wodospad pokazał piękno i siłę wody, która spada ze skał. My to piękno oglądaliśmy z bliska, z otwartymi ustami, robiąc zdjęcia i dyskutując, skąd ta woda bierze się na górze. Dziw natury, ot co! Po podziwianiu Kamieńczyka udaliśmy się do Szklarskiej Poręby na Skwer Radiowej Trójki, gdzie stoi pomnik Ducha Gór. Ale czy spełnia on życzenia, tego już nie mogliśmy sprawdzić. Do hotelu wróciliśmy wieczorem, gdzie czekała na nas obiadokolacja. Ostatnia noc, to wiadomo – zielona noc, ale kto został umalowany pastą do zębów, to już tajemnica.

Nadeszła środa, 11 maja, dzień naszego powrotu. Pakujemy się

od rana. Śniadanie o 7:30 i walizki znosimy do autokaru. Udajemy się w kierunku Wałbrzycha, gdzie docieramy do Zamku Książ. Jest to największy dolnośląski zamek i trzeci pod względem wielkości w Polsce. To majestatyczna i pełna tajemnic budowla, która wywiera niezapomniane wrażenie swoją monumentalnością, zróżnicowaną architekturą i bajkowym wręcz położeniem w sercu Książańskiego Parku Narodowego. Zamek był wielokrotnie niszczony i przebudowywany. Na przestrzeni dziejów należał do wielu właścicieli, a największy wpływ na jego wygląd miała panująca tu rodzina Hochbergów. Nasze zwiedzanie trwało prawie 3 godziny. Na miejscu jest restauracja, bar i kiosk z pamiątkami. Nas najbardziej interesował słynny Złoty pociąg, ale nikt z obsługi zamku, nie chciał nam zdradzić tajemnicy, gdzie on dokładnie jest zakopany. Po zakończeniu zwiedzania udaliśmy się jeszcze do palmiarni, która znajduje się ok. 2 km od zamku. Pełno tam afrykańskich palm, cytrusów itp. Widzieliśmy też pawie, kanarki i papużki, ale to nie wszystko, były też lemury, lecz niestety w czasie naszego zwiedzania smacznie spały w koszykach. Trudno, może następnym razem będziemy mogli

je lepiej poznać. Dalej udaliśmy się do Świebodzic, gdzie w stylowej restauracji pamiętającej czasy Edwarda Gierka, zjedliśmy tradycyjny obiad: pomidorowa z ryżem i ryba z ziemniakami. Ach jak on nam smakował! Szkoda, że nie było repety albo szwedzkiego stołu, bo po tak wyczerpującej eskapadzie mogliśmy zjeść „konia z kopytami?”. Po obiedzie, nadszedł czas powrotu do domu. Tylko nie wiem dlaczego, jechaliśmy przez Warszawę. Podobno wtedy była lepsza i szybsza droga. Jedynym plusem tego objazdu był fakt, że po raz pierwszy wiele osób mogło się przejechać najdłuższym tunelem pod ziemią. Ma on 2330 metrów.

Oceniam całą wycieczkę, jako bardzo udaną, przyjemną, rekreacyjną i konsolidacyjną. Wzmocniły się więzy między osobami zdrowymi i chorymi.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję zarządowi stowarzyszenia *Otwarty Krag* za organizację wycieczki, oraz innym osobom za pomoc i utrzymanie pieczy nad całością.

Proszę o następną wycieczkę w przyszłym roku.

Do zobaczenia
Janusz Turski
Zdjęcia: Janusz Turski
Jarosław Chabros

Szklarska Poręba





Zawodnicy Garbarni przed meczem z LKS-em
Fot. Piotr Siczek

SPORT

Garbarnia spędzi sezon 2022/2023 w klasie A

Pilkarze Garbarni Kurów zakończyli rozgrywki lubelskiej klasy okręgowej na czternastym miejscu i spadli do klasy A. Garbarnia II uplasowała się na szóstej lokacie w II grupie lubelskiej klasy B – władze kurowskiego klubu podjęły decyzję, że rezerwy nie zostaną zgłoszone w kolejnym sezonie.

Skład drużyny seniorów w sezonie 2021/2022 był następujący: Sebastian Antoniak, Jakub Baran (odszedł po rundzie jesiennej /J/), Andrzej Bednara (dołączył na wiosnę – /W/), Mateusz Bieniek, Sebastian Chabros, Radosław Dados, Paweł Dajos, Przemysław Figiel /J/, Sebastian Gałązkiewicz /W/, Jakub Galka, Karol Głowacki, Dawid Guzek /J/, Mirosław Hajduk, Damian Kopeć, Kacper Kozak, Kamil Kusyk, Kacper Lubisz /J/, Maksymilian Łubek,

Grzegorz Makaruk, Marcin Mazurkiewicz, Robert Mirosław, Maksym Mrozek /J/, Adrian Muszyński, Adam Piskorz /J/, Artur Poniewierski, Patryk Rukasz /J/, Krzysztof Sieklicki, Arkadiusz Toruń /W/, Rafał Wałach, Paweł Wolszczak, Michał Złot, Sebastian Złot /J/, Maciej Żaba /J/. Trenerem był Robert Mirosław, w przyszłym sezonie nowym szkoleniowcem prawdopodobnie zostanie Andrzej Bednara /stan na dzień 04.07.2022/.

W Garbarni II poza graczami z I drużyny zgłoszeni byli: Maciej Augustyniak /W/, Michał Bolesławski, Piotr Brzyski, Patryk Czarnecki, Maciej Dziak /W/, Tomasz Haba, Wojciech Janczyk (był trenerem), Bartosz Jędrak, Jakub Nowocień /J/, Tomasz Osuch, Paweł Partycki, Sebastian

Poradzisz, Karol Próchniak, Karol Skoczylas /J/, Karol Skorupski /W/, Kacper Solyga /J/, Rafał Solyga, Piotr Sulenta, Damian Stelmach, Szymon Szczepaniak, Aleksander Wąsik, Dominik Wiak, Adam Wiercigroch, Adam Wójcik.

Wyniki meczów Garbarni i Garbarni II w rundzie wiosennej

Runda wiosenna (trener: Robert Mirosław):

XVI (19.03): MKS/Ruch – Garbarnia 0:0
XVII (26.03): Garbarnia – Błękit 4:2 (2:1), Bieniek 2, Chabros, Galka
XIX (10.04): Garbarnia – Orion 2:6 (0:2), Makaruk, Krzysztof Żarnowski (sam.)
XX (16.04): Sygnal – Garbarnia 2:0 (1:0)

XXI (24.04): Garbarnia – Piaskovia 2:0 (1:0), Dajos (k), Łubek
XXII (30.04): Janowianka – Garbarnia 8:0 (1:0)
XVIII (03.04, Radawiec Duży): Sokół – Garbarnia 3:1 (2:1), Głowacki
XXIII (07.05): Garbarnia – Polesie 1:7 (0:3), Bieniek
XXIV (15.05): Wisła – Garbarnia 4:1 (2:0), Maciej Wójcik (sam.)
XXV (21.05): Garbarnia – Cisowianka 1:6 (1:3), Makaruk
XXVII (28.05): Garbarnia – LKS 2:3 (0:2), Makaruk, Bieniek (k)
XXVIII (05.06): MKS/Unia – Garbarnia 1:2 (0:1), Makaruk, Bieniek (k)
XXVI (08.06): Wisła II – Garbarnia 6:0 (2:0)
XXIX (12.06): Stal – Garbarnia 3:0 (0:0)

XXX (15.06): Garbarnia – Avia II 2:6 (1:4), Bieniek (k), M. Złot

Runda wiosenna (15-24 Wojciech Janczyk, 25 Michał Kuflewski, 26 Wojciech Janczyk):
XV (27.03, Puławy): GSKS – Garbarnia II 6:0 (2:0)
XVII (10.04, Puławy): Powiślak II – Garbarnia II 6:3 (3:3), Piskorz 2, Mazurkiewicz (k)
XVI (16.04): Garbarnia II – Stacja 4:0 (0:0), Wąsik 2, Rukasz, Jędrak
XVIII (24.04): Garbarnia II – Wawel 1:2 (0:1), Figiel
XIX (03.05): Garbarnia II – GKS 3:0 wo (udział nieuprawnionych zawodników), na boisku 1:1 do 45', Opolski
XX (07.05, Ułęż): Laskowia – Garbarnia II 1:0 (1:0)
XXI (14.05): Garbarnia II – Zawisza 0:2 (0:0)
XXII (22.05): Garbaryty – Garbarnia II 1:0 (1:0)
XXIII (28.05): Garbarnia II – Czarni 0:6 (0:3)
XXIV (04.06, Dąbrowica): Legion – Garbarnia II 2:4 (1:4), Brzyski, Partycki, Skorupski, Dawid Mrozek (sam.)
XXV (12.06): Garbarnia II – Orleńta 3:0 wo (goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz)
XXVI (19.06, Stare Zadybie): Piekielko – Garbarnia II 1:4 (1:2), Brzyski 3 (k,k), Jędrak

XX (07.05, Ułęż): Laskowia – Garbarnia II 1:0 (1:0)
XXI (14.05): Garbarnia II – Zawisza 0:2 (0:0)
XXII (22.05): Garbaryty – Garbarnia II 1:0 (1:0)
XXIII (28.05): Garbarnia II – Czarni 0:6 (0:3)
XXIV (04.06, Dąbrowica): Legion – Garbarnia II 2:4 (1:4), Brzyski, Partycki, Skorupski, Dawid Mrozek (sam.)
XXV (12.06): Garbarnia II – Orleńta 3:0 wo (goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz)
XXVI (19.06, Stare Zadybie): Piekielko – Garbarnia II 1:4 (1:2), Brzyski 3 (k,k), Jędrak

Lubelska klasa okręgowa (VI poziom rozgrywkowy)

Poz.	Drużyna	Pkt.	Bramki
1	Stal Poniatowa	87	110-23
2	Cisowianka Drzewce (B)	70	112-31
3	Janowianka Janów Lubelski	70	116-36
4	Piaskovia Piaski	50	54-53
5	Sygnal Lublin (B)	49	67-60
6	Orion Niedrzwica Duża	45	60-59
7	MKS/Unia Bełżyce	40	57-72
8	Polesie Kock	39	59-63
9	MKS Ruch Ryki	38	54-68
10	Avia II Świdnik	38	66-76
11	Sokół Konopnica Kozubszczyzna	36	53-67
12	Wisła II Puławy	34	77-98
13	LKS Stróża	32	52-69
14	Garbarnia Kurów	27	43-93
15	Wisła Anopol (B)	20	41-107
16	Błękit Cyców (B)	20	46-92

Lubelska klasa B, grupa II (VIII poziom)

Poz.	Drużyna	Pkt.	Bramki
1	Czarni Dęblin	60	100-10
2	Powiślak II Końskowola	54	69-15
3	Zawisza Garbów Wola P.	54	79-26
4	GSKS Leokadiów	53	99-22
5	Legion Tomaszowice	41	56-52
6	Garbarnia II Kurów	35	55-49
7	Laskowia Baranów (B)	33	46-47
8	Stacja Nałęczów Drzewce-Kolonia	31	37-35
9	Gabaryty Dęblin (S)	25	36-78
10	Wawel Wąwolnica (S)	25	30-77
11	Orleńta Nowodwór	17	35-89
12	Piekielko Przykwa	17	34-79
13	GKS Abramów	6	19-116

Topspin II utrzymał się w III lidze

Teniści stołowi Topspina Kurów zakończyli sezon 2021/2022 zajmując ostatnie miejsce w II lidze, zaś Topspin II utrzymał się w III lidze po barażach. Obie drużyny zagrają w przyszłym sezonie w III lidze. Wstępny skład tej ligi poza kurowskimi zespołami: UKS Wola Osowińska, Kłos Wola Skromowska, Politechnika

Lublin Żaczek Fajslawice, Kłos Chelm Pokrówka (spadkowicze z II ligi), MLKS Wola Sernicka, ULKS Dzierzkowice Terpentyna, Baczyński Biała Podlaska, Cisowianka Drzewce, Heksa Niedrzwica Duża (dwaj beniaminowie). Rozgrywki powinny rozpocząć się w drugiej połowie września.

W barwach kurowskiego klubu wystąpili w sezonie 2021/2022: Leszek Bigaj, Łukasz Chudzik, Sylwester Jasiocha, Emil Matraszek, Piotr Mitruczek, Krzysztof Moszczyński, Sławomir Skrzęta, Kacper Woźniak, Artur Zając, Ryszard Zawadzki, Aleksandra Zgierska, Andrzej Zgierski.

Ostatnie mecze Topspinu i Topspinu II:

Kolejka XV II ligi (06.03): Topspin – Sygnał 1:9, Bigaj
XIV III ligi (06.03): Baczyński – Topspin II 7:3, Moszczyński 1,5; Matraszek; Jasiocha 0,5
Baraż I (29.03): Heksa – Topspin II 7:3,

Matraszek 1,5; Moszczyński; Zgierska 0,5

II (05.04): Topspin II – Heksa 3:7, Moszczyński 1,5; Jasiocha 0,5; Matraszek 0,5; Zgierska 0,5

III (29.06): GOK Trzydnik Duży – Topspin II 0:10 wo (w drużynie gospodarzy zagraли nieuprawnieni zawodnicy),

na boisku 6:4; Jasiocha 2,5; Matraszek 2,5; Moszczyński 2,5; Zgierska 2,5
III (29.06): Topspin II – GOK Trzydnik Duży 10:0 wo (u gości wystąpili nieuprawnieni gracze), na boisku 6:4; Jasiocha 2,5; Matraszek 2,5; Moszczyński 2,5; Zgierska 2,5

II liga, grupa lubelska (III poziom rozgrywkowy)

Poz.	Drużyna	Pkt.	Gry
1	Akanza Lublin	30	136-14
2	Lewart Lubartów (S)	27	129-21
3	Włodawa Suszno	24	110-40
4	Sygnał Lublin	24	95-55
5	Anmax Bełżyce	21	86-65
6	STS Lubartów	20	103-47
7	Błękitni Leopoldów	16	82-68
8	Ogniwo Chełm	15	77-73
9	Grot Werbkowice	14	68-82
10	Lewart II Lubartów (B)	12	71-79
11	UKS Wola Osowińska	10	63-87
12	Kłos Wola Skromowska	9	56-94
13	Politechnika Lublin (B)	6	49-101
14	Żaczek Fajslawice	4	33-117
15	Kłos Chełm Pokrówka	3	33-117
16	Topspin Kurów (B)	1	10-140

III liga, grupa lubelska (IV poziom)

Poz.	Drużyna	Mecze	Pkt.	Gry
1 (A)	Sokół Zwierzyniec	11	20	72-38
2 (A)	Lob Dęblin	11	19	78-32
3 (A)	ULKS Dzierzkowice Terpentyna (B)	11	11	55-55
4 (A)	MLKS Wola Sernicka	11	11	54-56
1 (S)	Baczyński Biała Podlaska	12	14	63-57
2 (S)	Topspin II Kurów (B)	12	10	63-57
3 (S)	STS II Lubartów	12	10	58-62
4 (S)	Grot II Werbkowice	12	6	41-79
5 (S)	Huragan Międzyrzec Podlaski	12	3	37-83

Historia klubów sportowych w gminie Kurów (cz. 8 – sezon 1971/1972)

W sezonie 1971/1972 LKS Kurów nie miał sobie równych w tabeli klasy B i wywalczył awans do klasy A. W rundzie wiosennej do rozgrywek kurowski klub zgłosił następującą listę graczy: Kazimierz Abramczyk, Ryszard Adamczyk, Władysław Białkowski, Stanisław Bielawski, Grzegorz Brzózka, Mieczysław Czuchryta, Tadeusz Czuchryta, Ryszard Długosz, Jerzy Dziak, Stanisław Dziak, Zbigniew Dziak, Jan Guzowski, Jerzy Jakubowski, Stanisław Jakubowski, Mieczysław Janicki, Wiktor Jewziejczyk, Antoni Kamola, Krzysztof Kisiel, Józef Koral, Janusz Kozak, Marek Koziej, Zdzisław Koziej, Florian Kręcisz, Stefan Księżniak, Jan Kuszyk, Włodzimierz Kuszyk, Adam Lalak, Jan Łubek, Ryszard Małagocki, Aleksander Mamcarz, Stanisław Matraszek, Zbigniew Michoń,

Tadeusz Mikulski, Zdzisław Mikulski, Roman Muzyka, Jan Niemczuk, Marek Niewiadomski, Marian Nowicki, Kazimierz Pachuta, Zbigniew Pajórek, Henryk Paprocki, Marek Przychodzeń, Jan Ptaszek, Stanisław Rodzik, Andrzej Rokita, Krzysztof Rukasz, Sławomir Skwarek, Kazimierz Szajdziński, Kazimierz Wierciak, Waldemar Woźniakowski, Wiesław Zajac.

Runda jesienna:

I (30.08): Żyrzyn – LKS
II (05.09): LKS – Opolanka II
III (12.09): Wólka Profecka – LKS
IV (19.09): Józefów – LKS
V (26.09): LKS – Nałęczów
VI (03.10): Janowiec – LKS
VII (10.10): LKS – Piotrawin
VIII (17.10): Borysów – LKS
IX (24.10): LKS – Końskowola; po tym meczu 14 30-20

Runda wiosenna:

X (30.04): LKS – Żyrzyn /wygrana gospodarzy/
XI (07.05, prawdopodobnie przelożony na 02.07): Opolanka II – LKS
XII (14.05): LKS – Wólka Profecka
XIII (21.05): LKS – Józefów
XIV (28.05): Nałęczów – LKS /wygrana gości/
XV (04.06): LKS – Janowiec
XVI (11.06): Piotrawin – LKS
XVII (18.06): LKS – Borysów
XVIII (25.06): Końskowola – LKS

Wojewódzki Puchar Polski:

I (25.03): LZS Janowiec – LKS 0:4 (0:1)
II (25.04): LKS – Wisła II Puławy 0:5 (0:3)

W omawianym sezonie piłkarze Clementovii grali w klasie C lub W. Siatkarki nadal grały na trzecim szczeblu rozgrywkowym zajmując czwarte miejsce.

Lubelska klasa B, grupa puławska (VI poziom) – 1971/1972

Poz.	Klub	Pkt.	Bramki
1	LKS Kurów (S)	28	62-34
2	LZS Józefów nad Wisłą	24	42-32
3	LZS Janowiec	23	67-36
4	LZS Piotrawin	22	50-47
5	Opolanka II Opolo Lubelskie	19	60-43
6	LZS Końskowola	18	45-36
7	LZS Borysów	16	42-38
8	LZS Nałęczów	13	37-40
9	LZS Żyrzyn	8	34-56
10	LZS Wólka Profecka Puławy	7	5-76

I runda:

I (09.10, ?): Clementovia – AZS/MKS III /wygr. lub por. – w weekend było to i to/
II (10.10, ?): Clementovia – AZS/MKS III /wygr. lub por. – w weekend było to i to/
III (17.10): wygrana 3:1 z Sygnałem
IV (18.10): wygrana 3:1 z Sygnałem
V (prawdopodobnie 13.11, ?): wygrana z LZS-em lub wygr. por. z AZS-em/MKS-em III

VI (prawdopodobnie 14.11, ?): wygrana z LZS-em lub wygr. por. z AZS-em/MKS-em III
VII (27.11): Stal – Clementovia 3:0
VIII (28.11): Stal – Clementovia 3:0, po tym meczu 5 19-13
IX (prawdopodobnie 11.12, ?): porażka z AZS-em/MKS-em II
X (12.12, ?): porażka z AZS-em/MKS-em II

II runda:

XI (?): AZS/MKS III – Clementovia /wygrana gości/

Liga okręgowa, grupa lubelska (III poziom) – 1971/1972

Poz.	Klub	Pkt.	Sety
1	AZS/MKS II Lublin	19	58-? (6 po 10 meczach)
2	Stal Kraśnik Fabryczny	16	51-? (14 po 10 m.)
3	Sygnał Lublin	11	?-? (15-16 po 8 m.)
4	Clementovia Klementowice	9	?-? (19-13 po 8 m.)
5	AZS/MKS III Lublin (B)	5	?-? (7-22 po 8 m.)
6	LZS Turobin (B)	0	?-60 (5 po 8 m.)

XII (?): AZS/MKS III – Clementovia /wygrana gości/
XIII (18.12, ?): przegrana 0:3 z Sygnałem
XIV (19.12, ?): porażka 0:3 z Sygnałem
XV (?): wygrana z LZS-em
XVI (?): wygrana z LZS-em
XVII (?): Clementovia – Stal /porażka gospodyń/
XVIII (?): Clementovia – Stal /porażka gospodyń/
XIX (?): porażka z AZS-em/MKS-em II

Piotr Siczek

To już 8 lat istnienia UKS Klementovia

Jakie są potrzeby i bariery mieszkańców wsi w dostępie do sportu? Według Fundacji Wspomagania Wsi w Warszawie, największym problemem jest brak społeczników, lokalnych liderów, którzy wyciągnęliby ludzi z domów i zachęciłi do aktywności fizycznej.

W tej chwili na wsi organizatorami sportu są przede wszystkim kluby sportowe – w małych gminach działa jeden klub, przeważnie ten sam od wielu lat. Powielane są pomysły z przeszłości – brakuje sieciowania, czerpania z doświadczeń innych gmin, czy nawet państw. Oferta sportowa jest niechętnie zmieniana przez kluby, ale władzom gminy też jest wygodnie utrzymywać status quo, bo nie muszą analizować ofert różnych klubów, decydować komu dać pieniądze. Same kluby mocno konkurują ze sobą o fundusze

gminne, ponieważ w dużej mierze ich działalność jest uzależniona od tych środków. W takiej sytuacji mieszkańcy wsi nie mają wyboru – albo będą uprawiać proponowaną przez klub dyscyplinę albo sami muszą się sobą zająć. Biorąc dodatkowo pod uwagę, że często tą dyscypliną jest piłka nożna, od razu wyklucza to z aktywności określone grupy społeczne.

W gminie Kurów, a w szczególności w Klementowicach jest jednak inaczej. Za sprawą czwórki społeczników od ośmiu lat działa Uczniowski Klub Sportowy „Klementovia” z siedzibą w Zespole Szkół Agrobiznesu w Klementowicach. Wspomniana czwórka: pan Wojciech Witkowski i pan Andrzej Jarzynka są dowodzącymi animatorami sportu, pan Antoni Plachta jest głównym informatykiem, a pani Teresa

Chojnacka główną księgową w klubie. To właśnie dzięki tym osobom młodzież i dorośli z gminy Kurów, a także z okolicznych miejscowości mogą aktywnie spędzać czas nie tylko z piłką nożną, ale bawiąc się siatkówką na sali gimnastycznej ZSA w Klementowicach. W tym roku dokończone zostały rozgrywki o nazwie KLEM-LIGA „7”, czyli Lokalna Liga Siatkówki, która wystartowała jeszcze w 2021 roku, ale przez pandemię zmuszona została do przerwy. W rozgrywkach wzięło udział 6 drużyn w tym jedna z Ukrainy, którą reprezentowali uczniowie liceum mieszkający w internacie ZSA w Klementowicach. Łącznie w rywalizacji trwającej ponad 4 miesiące wzięło udział około 80 amatorów siatkówki, trenerów i wolontariuszy. Najwięcej (rzecz jasna) z gminy Kurów: z Klementowic, Kurowa, Klody,



LACOSANOSTRA – I miejsce w KLEM-LIDZE „7”

Płonek, Buchalowic, ale byli też zawodnicy z gminy Końskowola, gminy Wąwolnica, czy pojedyncze osoby z Puław i Lublina.

Lacosanostra wystąpiła w następującym składzie: Kamil Kruk (kapitan), Daniel Kruk, Julia Kruk, Piotr Matyjaszek, Mateusz Matyjaszek, Agata Wijaszka, Konrad Pawlik, Michał Siemionek, Łukasz Wieleba,

Konrad Makarewicz. Zarząd UKS Klementovia składa gratulacje za zajęcie 1 miejsca w Lokalnej Lidze Siatkówki KLEM-LIGA „7”.

KLEM-LIGA „7” była najbardziej wyrównaną ligą w 7-letniej historii tych rozgrywek w rywalizacji o mistrzostwo ligi. Po pierwszej rundzie drużyna o nazwie Lacosanostra złożyła z absolwentów liceum z ZSA

w Klementowicach z Rąblowa, Celejowa, Klementowic i Lublina prowadziła z przewagą 3 punktów nad obrońcą tytułu Lavidalocą z gminy Końskowola i Kazimierza i 4 punktów nad Strong Klem – najstarszą drużyną ligi. Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek nauczyciele z Klementowic i Kurowa z Strong Klem zrównali się jednak punktami z Lacosanostą.

STRONG KLEM – II miejsce w KLEM-LIDZE „7”



LAVIDALOCA – III miejsce w KLEM-LIDZE „7”



Kamil Kruk – MVP KLEM-LIGA „7”

Miejsce	Nazwa drużyny	Punkty	Sety zd.-str.	Małe pkt.	Ilość meczy
1.	LACOSANOSTRA	25	28-10	885-725	10
2.	STRONG KLEM	25	27-10	868-741	10
3.	LAVIDALOCA	19	26-16	936-806	10
4.	TEAM 300-STA	11	15-21	711-744	10
5.	CKM CZARNI KARMANOWICE	9	12-21	676-747	10
6.	VITALII TEAM	0	0-30	462-850	10

Taka sytuacja utrzymała się po ostatniej kolejce i przy równej ilości punktów po 25 decydowały bezpośrednie pojedynki obydwu drużyn. W nich również był remis 3-1 i 1-3. O mistrzostwie zdecydował zatem bilans setów zdobytych i straconych. W nich o 1 lepsza okazała się Lacosanostra uzyskując 28-10, natomiast rywale z Strong Klem 27-10. Na trzecim miejscu uplasowali się mistrzowie poprzedniej edycji, czyli Lavidaloca. Czwarte miejsce przypadło absolwentom SP w Kurowie pod nazwą Team 300-sta. Młodzi licealiści z Kurowa, Klody czy Płonek dzielnie walczyli z dużo bardziej doświadczonymi kolegami, jak też byli nauczycielami i w kilku meczach potrafili urwać punkty drużynom z miejsc medalowych.

Strong Klem wystąpił w następującym składzie: Wojciech Witkowski (kapitan), Andrzej Jarzynka, Katarzyna Jarzynka, Wojciech Węgra, Mateusz Węgra, Marcin Byzdra, Robert Pecio, Szymon Węgra, Magdalena Mikos, Krystian Bartuzi. Zarząd UKS Klementovia składa gratulacje za zajęcie 2 miejsca w Lokalnej Lidze Siatkówki KLEM-LIGA „7”.

Stworzenie Lokalnej Ligi Siatkówki przez Uczniowski Klub Sportowy „Klementovia” miało na celu integrację z innymi ludźmi, dbanie o własne zdrowie, jak też atrakcyjny sposób na spędzanie wolnego czasu. Po raz kolejny udało się to małemu klubowi z Klementowic, dzięki wsparciu Urzędu Gminy Kurów, który od kilku lat wspiera finansowo jedyne tego typu rozgrywki w powiecie. Ponadto Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych „Wspólna Szansa” w Klementowicach bezpłatnie udostępniła pięknie wyremontowaną salę gimnastyczną Zespołu Szkół Agrobiznesu, a uczestnicy rozgrywek bezpłatnie mogą korzystać ze sprzętu, jak i bazy sportowej szkoły. Sezon siódmy przechodzi zatem do historii, a przed nami sezon ósmy. Już niebawem rusza kolejna edycja tych unikalnych rozgrywek w Klementowicach. UKS Klementovia jest bardzo wdzięczny władzom Gminy Kurów za otwarcie na potrzeby lokalnych społeczności i zrozumienie, że sport to nie tylko rozrywka ale również zdrowie, budowanie więzi społecznych i nauka konsekwencji.

Lavidaloca wystąpiła w następującym składzie: Daniel Kowalik (kapitan), Norbert Siedlecki, Tomasz Ciotucha, Jarosław Kowalik, Mariusz Harmasz, Damian Rodzik, Michał Murat, Krzysztof Rodzik, Tomasz Próchniak, Kozak Kacper. Zarząd UKS Klementovia składa gratulacje za zajęcie 2 miejsca w Lokalnej Lidze Siatkówki KLEM-LIGA „7”

Najlepszym zawodnikiem KLEM-LIGA „7” został Kamil Kruk z drużyny Lacosanostra. W wyniku głosowania kapitanów wszystkich drużyn Kamil Kruk zdobył 4 głosy, natomiast 2 miejsce zajął Szymon Węgra ze Strong Klem, który zdobył 2 głosy. W nagrodę Kamil otrzymał puchar i upominek od UKS Klementovia oraz oczywiście uścisk dłoni prezesa. Gratulacje dla obydwu zawodników!

Uczniowski Klub Sportowy „Klementovia” informuje, że w pełni zrealizował zadanie publiczne dotyczące upowszechniania kultury fizycznej w formie utworzenia i przeprowadzenia Lokalnej Ligi Siatkówki pod nazwą KLEM-LIGA „7” w 2021 roku.

**Tekst: Paweł Próchniak
Zdjęcia: Andrzej Jarzynka**

SPZOZ w Kurowie prowadzi profilaktykę chorób kardiologicznych (KORDIAN)

Choroby układu sercowo-naczyniowego to grupa schorzeń, które rozwijają się długo, często z tego powodu, że pacjent prowadził niezdrowy tryb życia, a w konsekwencji dochodzi do tak groźnych sytuacji, jak zawał, udar lub niepełnosprawność w wyniku ich powikłań. Do tego rodzaju problemów prowadzą m.in. miażdżyca tętnic, cukrzyca typu 2, nadciśnienie tętnicze. Głównym celem programu KORDIAN jest zwiększenie świadomości na temat chorób układu sercowo-naczyniowego poprzez edukację i aktywną profilaktykę.

Ten program jest dla Ciebie, jeśli:

- masz 35, 40, 45, 50, 55 lat;
- podejrzewano u Ciebie ryzyko chorób sercowo-naczyniowych;
- w ciągu ostatnich 5 lat **nie leczyłeś** (nie leczysz) się z powodu choroby układu sercowo-naczyniowego;
- **nie korzystasz** z Programu Chorób Układu Krążenia realizowanego przez NFZ.

GLUKOMETR ZA DARMO

Wymieniamy stare glukometry różnych firm (np.: Abra, Glucomaxx, Contour Plus, VivaChek i inne).

Posiadamy glukometry, które maksymalnie upraszczają i usprawniają procedurę pomiaru glukozy we krwi. Pozwalają one na monitorowanie cukrzycy, a szeroka oferta sprawia, że każdy znajdzie odpowiednie urządzenie do swoich potrzeb. **Cukrzyca sprzyja rozwojowi miażdżycy, będącej przyczyną choroby niedokrwiennej serca, ostrego zawału mięśnia sercowego, udaru mózgu i choroby naczyń kończyn dolnych. Wspólnym czynnikiem ryzyka cukrzycy i miażdżycy jest otyłość, a zwłaszcza otyłość brzuszna. Przewlekłe powikłania sercowo-naczyniowe są główną przyczyną zgonów.** Darmowe glukometry przysługują osobom ze zdiagnozowaną cukrzycą typu 1, typu 2 i cukrzycą ciążową.

UDOSTĘPNIAMY MATERIAŁY EDUKACYJNE DLA DIABETYKÓW:

- zalecenia żywieniowe dla kobiet w ciąży z cukrzycą ciążową;
- zalecenia żywieniowe;
- przykłady jadłospisów i aktywności fizycznej;
- wskazówki na temat profilaktyki stopy cukrzycowej.

POSIADAMY MATERIAŁY EDUKACYJNE DLA OSÓB Z NADWAGĄ LUB OTYŁOŚCIĄ:

- wskazówki dotyczące właściwych nawyków żywieniowych i sposoby radzenia sobie z nieprzychylnymi komentarzami i sytuacjami;
- przykłady jadłospisów;
- przykłady aktywności fizycznej itp.

INFORMUJEMY, że materiał do badań zleconych przez lekarzy SPZOZ w Kurowie pobierany jest w punkcie pobrań SPZOZ w Kurowie – w piątki, w godzinach 8.00 – 10.00. W pozostałe dni prosimy korzystać z laboratorium w Puławach, ul. Wojska Polskiego 1/2e, tel: **81 888 02 85**. Wyniki badań można odebrać w SPZOZ w Kurowie i pod adresem: www.laboratoriumpulawy.pl

INFORMUJEMY, że badania RTG i USG, USG główki przez ciemiaczko, USG doppler tętnic szyjnych można wykonać w **NZOZ Ośrodka Diagnostyki Radiologicznej (ODR)** w Puławach, ul. Wróblewskiego 18, lok.3 i 4 (wymagane jest aktualne skierowanie). ODR czynny jest codziennie w godz. 8.00 – 18.00 (sobota 9.00 – 12.00).

Badania USG wykonywane są po wcześniejszej rejestracji osobistej lub telefonicznej pod nr tel: **81 887 30 84**.

HARMONOGRAM PRACY LEKARZY SPZOZ w KUROWIE FILIA W KLEMENTOWICACH

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK
11.00 – 14.00	8.00 – 14.00	8.00 – 14.00	13.00 – 15.00	13.00 – 15.00

SPZOZ w Kurowie

Ośrodek Pomocy Społecznej informuje

Zbliża się czas składania wniosków: o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych i ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

O świadczenia można się ubiegać składając wnioski drogą elektroniczną od 1 lipca 2022 r. przez portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną, PUE ZUS, natomiast od 1 sierpnia 2022 r. – w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej:

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego oraz świadczenia rodzinne prosimy składać w budynku usytuowanym obok Urzędu Gminy, ul. Lubelska 35.

Świadczenia rodzinne przyznaje się i wypłaca na okres zasiłkowy trwający od 1 listopada do 31 października roku następnego.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o **świadczenia rodzinne** na nowy okres zasiłkowy złoży wniosek wraz z wymaganymi dokumentami do dnia 31 sierpnia 2022 r., ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do dnia 30 listopada 2022 r. W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenia rodzinne na nowy okres zasiłkowy złoży wniosek wraz z wymaganymi dokumentami od dnia 1 września 2022 r. do dnia 31 października 2022 r., ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do dnia 31 grudnia 2022 r. W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenia rodzinne na nowy okres zasiłkowy złoży wniosek wraz z wymaganymi dokumentami w okresie od dnia 1 listopada 2022 r. do dnia 31 grudnia 2022 r., ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych oraz wypłata przysługujących świadczeń następuje do ostatniego dnia lutego 2023 r.

Zasiłek rodzinny zostanie przyznany, jeśli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę albo dochód osoby uczącej się nie przekracza kwoty **674,00 zł**. Jeśli członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne kwota nie może być większa niż **764,00 zł**. Należy legitymować się wtedy orzeczeniem o niepełnosprawności (w przypadku

dziecka do 16 roku życia) lub orzeczeniem o znacznym albo umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (w przypadku starszych dzieci lub osoby pełnoletniej uczącej się).

Świadczenie z funduszu alimentacyjnego przyznawane jest na okres świadczeniowy, trwający od 1 października do 30 września następnego roku kalendarzowego. Wnioski o przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego osoby zainteresowane mogą składać od 1 sierpnia. W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenia z funduszu alimentacyjnego na nowy okres świadczeniowy złoży wniosek wraz z dokumentami do 31 sierpnia, ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wypłata świadczeń przysługujących za październik następuje do 31 października.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o świadczenia na nowy okres świadczeniowy złoży wniosek wraz z dokumentami w okresie od 1 września do 31 października, ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wypłata świadczeń przysługujących za październik następuje do 30 listopada.

Fundusz alimentacyjny stanowi system wspierania osób uprawnionych do alimentów środkami finansowymi z budżetu państwa.

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują osobie uprawnionej do alimentów od rodzica na podstawie tytułu wykonawczego pochodzącego lub zatwierdzonego przez sąd, jeżeli egzekucja okazała się bezskuteczna.

Świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty **900 zł**. W przypadku przekroczenia kryterium dochodowego obowiązuje tzw. zasada „złotówka za złotówkę”.

W przypadku pytań lub wątpliwości zapraszamy do kontaktu:

Ośrodek Pomocy Społecznej

Lubelska 45

24-170 Kurów

Tel. 81 88-11-490

strona internetowa: ops.kurow.eu

email: ops.kurow@interia.pl

Daria Sokołowska

Urodzenia (29.03.2022 r. – 22.07.2022 r.)

Imię i nazwisko	Miejscowość
ALICJA ROJEK	PŁONKI
BEATA ŻABA	WYGODA
FILIP WRĘGA	PŁONKI
FRANCISZEK DAWID PIECH	KURÓW
HUBERT ROLA	ŁĄKOĆ
IGNACY JACEK MROZEK	KURÓW
JULIA ZOFIA DOMIŃSKA	PŁONKI
LENA MAŃKO	CHOSZCZÓW
LENA RYMKIEWICZ	OLESIN
MARCELINA SZAŁAS	KURÓW
MIA TKACZYK	OLESIN
MICHALINA SYCH	PŁONKI
MIKOŁAJ SARAN	KLEMENTOWICE
WIKTORIA FURTAK	KURÓW
ZOFIA PAPIERNIK	KLEMENTOWICE
ZOFIA WÓJCIK	KŁODA

Zgony (29.03.2022 r. – 22.07.2022 r.)

Imię i nazwisko	Miejscowość
ANDRZEJ CIOŁEK (lat 63)	BRZozowa GAĆ
ANNA WOŹNICZKA (lat 82)	KURÓW
BOLESŁAW SUŁEK (lat 76)	SZUMÓW
DARIUSZ SŁAWOMIR PYRZ (lat 55)	KURÓW
HENRYKA WRĘGA (lat 79)	KLEMENTOWICE
IRENA GENOWEFA DROZD (lat 96)	KURÓW
JADWIGA KRUPA (lat 89)	KURÓW
JAN KRZYSZTOF WOJNOWSKI (lat 65)	KURÓW
JANINA ZOFIA GUZ (lat 86)	KURÓW
JANUSZ JERZY HARNAS (lat 69)	KURÓW
JÓZEF WÓJTOWICZ (lat 71)	ZASTAWIE
MAŁGORZATA DANUTA JANEK (lat 61)	BRONISŁAWKA
MARCIN PAPROTA (lat 36)	PŁONKI
MAREK KOTER (lat 45)	BRONISŁAWKA
MARIANNA WÓJCIK (lat 83)	OLESIN
PAWEŁ RACZYŃSKI (lat 34)	SZUMÓW
RADOSŁAW MIROŚLAW KOWALIK (lat 56)	OLESIN
RAFAŁ BEREZIK (lat 56)	KURÓW
STANISŁAW TADEUSZ WÓJCIK (lat 81)	KLEMENTOWICE
STANISŁAWA ŻURAW (lat 91)	PŁONKI
TADEUSZ MICHAŁ CHAŃSKI (lat 87)	BRZozowa GAĆ
TOMASZ GUSTAW MAŁAGOCKI (lat 58)	BRZozowa GAĆ

Koncert „Ojczyście dźwięki”, maj 2022 r.
Sala widowiskowa GOK w Kurowie
Fot. Tobiasz Lipiński



Wycieczka do Warszawy „Śladami Fryderyka Chopina”, maj 2021 r.
Fot. Tobiasz Lipiński



14 sierp
nia

2022 roku
Stary Rynek



gminne
w **Kurowie**

szczegóły: www.facebook.com/gok.kurow

16.00 Msza święta
w kościele parafialnym
w Kurowie z udziałem
Chóru Gminy Kurów
pod dyr. Bogdana Lipińskiego

17.00 Korowód
część oficjalna
konkurs wieńców dożynkowych

17.30 Biesiada i potańcówka
którą poprowadzi
Arkadiusz Szałata

Zagrają:
Kapela Butrynów
Kapela Tadirindum

